

UWAGA!

Następny numer w sprzedaży już od soboty 16 grudnia
Z DODATKIEM „TELE” NA ŚWIĘTA!

» s. 2

Dwie wioski
szukały
zaginionego
mężczyzny

» s. 4

UCIEKAŁ PO PIJAKU SKRADZIONYM SAMOCHODEM.

STARANOWAŁ RADIOWÓZ

» s. 4

**Nie masz pomysłu
na prezent?**

Podpowiadamy!

» s. 10m-11m

OGŁOSZENIA

PERUN

Nowy skład
węglaj drewna

Transport
do 20 km
gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE
OCHMANN

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972



www.stachura-beton.pl
KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW,
ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYMKACH
MIESZKALNYCH, GOSPODARZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

► KOTLIN

Jest przykuty do łóżka,
bo w szkole spadł z wózka
inwalidzkiego

» s. 9

► JARACZEWO

Od kilku lat tak się
nie kłócili

» s. 6

► ŻERKÓW

Będzie ścieżka rowerowa,
która nie miała szczęścia

» s. 8

► JAROCIN / NOWE MIASTO

Pociąg do Poznania
co pół godziny

» s. 8, 15



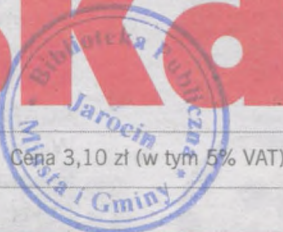
GAZETA

Jarocińska

Nr 50 (1418) 12 grudnia 2017

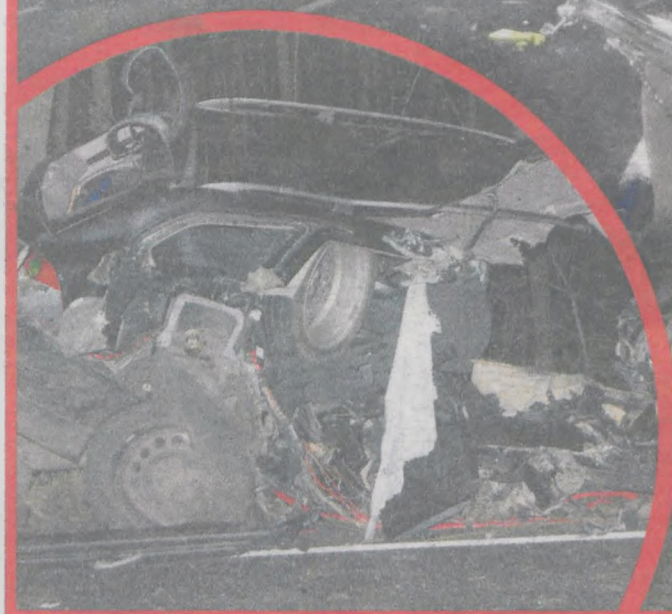
ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



Uderzył w trzy drzewa i zgiął

Czytaj na str. 7



Zdjęcia Agata Fajczyk, Zbigniew Pacanowski

Skrzat na święta,
nadzieja na życie.

**POMÓŻ
WOJTUSIOWI
W WALCE
Z CHOROBA**

» s. 2m



**JAROCINIACY
DOSTALI
MIESZKANIA.**

Przyjechał wicepremier

» s. 3

W deszczu stali w długiej kolejce do św. Mikołaja



Fotorelacja na str. 1m



ISSN 1230-851X
9 1411-1230-851700

UWAGA! CZYTELNIKU!

Do **20 grudnia** na pocztę lub u listonosza możesz zamówić prenumeratę „Gazety Jarocińskiej” roczną lub półroczną, w której za gazetę zapłacisz tylko **2,50 zł** za sztukę oraz kwartalną lub miesięczną na styczeń „Gazetę Jarocińską” w prenumeracie otrzymasz:

- Z DODATKIEM TELEWIZYJNYM
- CO TYDZIEŃ DOSTARCZANĄ DO DOMU



- TYLKO PRZEZ 3 MIESIĄCE (DO MARCA) Z BEZPŁATNYM BONUSEM: „WIEŚCIAMI ROLNICZYMI”



Szczepić czy nie szczepić? Oto jest pytanie...

Temat szczepień wciąż budzi wiele pytań, a dane statystyczne pokazują, że coraz więcej osób rezygnuje ze szczepienia swoich dzieci. Pytamy mieszkańców Jarocina, czy szczepią dzieci oraz jakie jest ich zdanie w tym zakresie.



ULA BACHORZ

A dlaczego nie szczepić? Uważam, że pomagają i chronią przed chorobami zakaźnymi. Zdecydowanie szczepić.



ANIA

Moim zdaniem szczepić. W dzisiejszych czasach, kiedy mamy coraz więcej chorób, odpowiedź jest oczywista. Po co narażać dzieci na dodatkowe kłopoty zdrowotne, jeśli już na początku można część z nich wyeliminować.



AGATA

Wiem, że zdania są podzielone i wydaje mi się, że jest to sprawa indywidualna. Osobiście jestem za i uważam, że szczepienia zapobiegają chorobom zakaźnym, jednak myślę, że wybór powinien należeć do rodziców.



KAMILA PERA

Szczepić. Moja córka jest wcześniakiem, więc przyjmowała jeszcze dodatkowe szczepienie i dzięki temu dziś jest zdrowa i nie choruje. A w przypadku przeziębień czy kataru objawy są bardzo łagodne. Wiem, że gdyby nie szczepienie, to mogłoby być gorzej.



MARIKA FILIPIAK

Uważam, że nie powinno być żadnego przymusu. Rodzice sami powinni decydować. Szczepiam mojego syna, ale nie narzucam swojego zdania, według mnie powinna to być kwestia indywidualna.



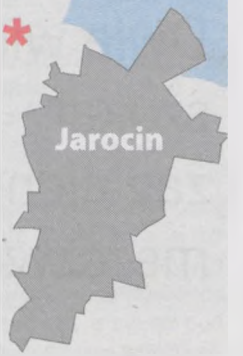
TOMASZ SOBCZYŃSKI

Zdecydowanie szczepić. Wszyscy chcemy mieć zdrowe dzieci, a szczepienia pomagają, więc odpowiedź jest prosta.

OPINIE

83 CAQI*

(zła jakość powietrza)



podane za:
<https://map.airly.eu/pl>

POWIETRZE W JAROCINIE

Czujniki zanieczyszczenia powietrza znajdują się na ul. Kasprzaka, ul. Gołębiej i os. Konstytucji 3 Maja

NAJGORSZY WYNIK DO CZASU PUBLIKACJI INFORMACJI:

poniedziałek 4 grudnia, godz. 17.00
ul. Gołębia

*CAQI to wskaźnik godzinowej jakości powietrza. Jego wartość informuje o tym, jak czyste lub zanieczyszczone jest powietrze, a także jak oddychanie nim wpływa na zdrowie. Skala europejska (CAQI) składa się z wartości od 0 do 100. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większe ryzyko zaistnienia negatywnych symptomów zdrowotnych i złego samopoczucia.

NIE PRZEGAP PREZENTÓW OD „GAZETY”! DODATKI „TELE” NA ŚWIĘTA I SYLWESTRA ORAZ KALENDARZE!

Zaczynamy od najbliższej soboty!



Numer 52/2017 „Gazety Jarocińskiej” - w sprzedaży już **od czwartku 21 grudnia** z DODATKIEM TELEWIZYJNYM na sylwestra oraz dwustronnym KALENDARZEM ściennym na 2018 rok

Numer 51/2017 „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży już **od soboty 16 grudnia** z DODATKIEM TELEWIZYJNYM na święta



Numer 1/2018 „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży **od wtorku 2 stycznia** z KALENDARZEM „piramidką”



UWAGA! W związku ze zmianą terminów wydań Gazety biuro ogłoszeń przy ul. Kilińskiego będzie czynne wyjątkowo w dni: **15 grudnia** (piątek - ogłoszenia na numer 51), **18 grudnia** (poniedziałek - ogłoszenia na numer 52), **29 grudnia** (piątek - ogłoszenia na numer 1/2018)



Fot. Sebastian Matyaszczak

Jarociniacy dostali mieszkania. Przyjechał wicepremier

► 96 rodzin otrzymało decyzje o przyznaniu mieszkań w ramach jarocińskiego programu „Mieszkanie+”. Wśród nich znalazły się nie tylko osoby z naszego terenu, ale także z sąsiednich powiatów oraz powracający z Wielkiej Brytanii.

Wiosną pierwsze rodziny otrzymają klucze i będą mogły wprowadzić się do nowych lokali w Siedleminie i w Jarocinie przy ul. Siedleminskiej.

W gali wręczenia dokumentów poświadczających przyznanie mieszkań wzięli udział m.in. wicepremier Jarosław Gowin, minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk, wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann oraz posłowie Piotr Kaleta i Tomasz Ławniczak. Ten ostatni odczytał list od prezesa Prawa i Sprawiedliwości, Jarosława Kaczyńskiego.

- Dzisiaj dzień, w którym otrzymacie państwo adres, numer i przydział konkretnego mieszkania. Te kilka najbliższych miesięcy macie po to, aby zorganizować sobie życie, tak by za kilka miesięcy móc rozpocząć je w nowym miejscu - powiedział burmistrz Adam Pawlicki, otwierając uroczystą galę w Jarocińskim Ośrodku Kultury.

Wicepremier Jarosław Gowin zapewniał, że program mieszkaniowy nie jest „żadnym socjalistycznym roz-

dawnictwem”. - Polskie rodziny przez ponad 20 lat pozostawały jakby bez pomocy państwa w aspekcie mieszkaniowym. Bardzo się cieszę, że wreszcie zaczynamy budować mieszkania, na które stać przeciętną młodą rodzinę. I chcę podkreślić, że to nie są mieszkania socjalne, a o wysokim standardzie - wyjaśnił minister nauki i szkolnictwa wyższego.

- Nie zastanawiałam się długo i kiedy pojawiła się możliwość składania dokumentów, od razu to zrobiłam. Cieszę się bardzo, że Jarocin przystąpił do tego projektu, ponieważ mamy szansę uzyskać mieszkanie tańszym kosztem i to w dobrym standardzie - mówi Daria Cieślak, która jest jedną z beneficjentek jarocińskiego programu.

W podobnym tonie wypowiada się Tomasz Bukowski. - Składając dokumenty, wskazałem ul. Siedleminską. Uważam, że to dosyć ciekawa lokalizacja. W piśmie, które otrzymałem, było napisane, że przyznano mi mieszkanie właśnie tam. Cały czas wynajmuję

mieszkanie, więc mam porównanie kosztów. Dlatego, kiedy wstępnie wszystko przeliczyłem, to długo się nie zastanawiałem nad ubieganiem się o takie mieszkanie - wyjaśnia.

Ulęgę wynikającą z możliwości skorzystania z tego programu czują także inne osoby, które wkrótce przeprowadzą się do nowych lokali. - Mieszkam z rodzicami i to jest oka-

zja, żeby pójść na swoje - opowiada Sylwia Stefaniak. - Brakuje mi słów. Jestem przeszczęśliwa, bo w końcu będziemy mieć własny dach nad głową, a dzieci lepszą przyszłość. Do tej pory wynajmowaliśmy mieszkanie to tu, to tam, w zależności od możliwości finansowych - dodaje Patrycja Olszewska.

Dorota Mikołajewicz wraz z rodziną szuka własnego kąta od kilku lat. - Bardzo się cieszymy, że dostaniemy mieszkanie. Czekaliśmy na nie trzy lata, a do tej pory wynajmowaliśmy mieszkanie w Jarocinie. Myślę, że jeśli ktoś nie może wziąć kredytu, to ten program jest bardzo korzystny - wyjaśnia matka dwójki dzieci. Jak przyznaje, otrzymała większy lokal, a do tego w korzystnej dla jej rodziny lokalizacji. - Wybraliśmy mieszkanie w Siedleminie chociażby ze względu na to, że jest ono położone blisko szkoły i przedszkola, co nam odpowiada - mówi pani Dorota.

Po otrzymaniu mieszkania z ulgą odetchnęła Sylwia Ludwiczak. - Jestem bardzo szczęśliwa. To szansa na przyszłość, tym bardziej, że mamy niepełnosprawne dziecko. Żyjemy w tej chwili w trochę ciężkich warunkach, dlatego aż brak mi słów, żeby powiedzieć, co czuję. Teraz będę miała bliżej na rehabilitację, a także do szpitala, a trochę tych wyjazdów mamy, bo dziecko ma cukrzycę i zespół Downa - opowiada kobieta. - Moja sąsiadka też złożyła dokumenty i też na szczęście dostała mieszkanie. Znam też wiele innych osób z Jarocina, które także znalazły się wśród rodzin, które odebrały właśnie dokumenty. Polecam ten program innym i życzę powodzenia, żeby każdy, kto ubiega się o mieszkanie, dostał je - kontynuuje pani Sylwia.

(seb)

OGłoszenie

BIURO REKLAMY Angelika Wodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922



TELEWIZJA BEZ OPŁAT nawet przez 7 MIESIĘCY



ZESTAW
SAMSUNG
W
ATRAKCYJNYCH
RATACH!

Kanały PREMIUM | Nawet 177 kanałów, w tym HBO, CINEMAX I ELEVEN SPORTS!

Zapraszamy do Punktu Sprzedaży Plusa i Cyfrowego Polsatu
Jarocin, ul. Wrocławska 9
tel. 62 747 28 94

JAROCIŃSKI PROGRAM MIESZKANIE+

Program Mieszkanie+ w Jarocinie jest autorskim projektem gminy Jarocin. W jego ramach można ubiegać się o dwu- i trzypokojowe mieszkania o powierzchni 35 i 55 m². Zostaną one wykonane „pod klucz”, a koszt czynszu wyniesie odpowiednio: 11 i 12 zł za m².

► Wybudowanie 400 mieszkań będzie kosztowało 50 mln zł. Pieniądze na tę inwestycję wyłoży Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych powołane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Cały koszt inwestycji przez najbliższe 25 lat będzie spłacało Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Jak zapewnia prezes JTBS-u, połowa ma pochodzić z czynszów uzyskanych od lokatorów, a druga część z dofinansowania, które powinna przekazywać spółce gmina Jarocin.

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechał pod wpływem

0,2 promila alkoholu miał w organizmie Adrian R. z gm. Kotlin. Kierowcę fiata brava zatrzymano na ul. Poznańskiej w Kotlinie 7 grudnia.

2,4 promila alkoholu nadmuchał Eugeniusz K. z gm. Nowe Miasto. W takim stanie wsiadł na rower i wjechał pod jadące w tym samym kierunku audi A4. Do zdarzenia doszło na drodze pomiędzy Kolniczkami a Chwałęcinem. Na szczęście cyklista nie odniósł obrażeń ciała.

7 grudnia w Szyptowie (gm. Nowe Miasto) funkcjonariusze skontrolowali Sylwestra B. z powiatu średzkiego. Rowerzysta miał w organizmie 0,9 promila alkoholu.

Rowerzysta w szpitalu

62-letni cyklista został ranny w wypadku, który wydarzył się w środę na drodze Śmiełów - Paruchów (gm. Żerków). - 24-letni mieszkaniec gminy Jarocin, jadąc peugeotem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i zderzył się z jadącym w tym samym kierunku rowerzystą - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Poszkodowany - mieszkaniec gminy Żerków doznał obrażeń głowy i kończyn. Kierujący autem był trzeźwy. Rowerzyście pobrano krew do badań na zawartość alkoholu. Nie był w stanie dmuchać w alko-test.

Kolizje z mandatami

W niedzielę na al. Niepodległości w Jarocinie mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego kierujący hyundaiem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu hondą. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

9 grudnia przed Żerkowem „na górze” mieszkanka gminy Żerków jadąca daewoo matizem wjechała do przydrożnego rowu, po czym dachowała. Żadnej z czterech osób podróżujących pojazdem nic się nie stało. Kierującą ukarano mandatem.

6 grudnia na krajowej „11” w Witaszyczkach mieszkanka gminy Jarocin kierująca skodą nie zachowała właściwej odległości i uderzyła w renaulta, a ten zatrzymał się na opłu. Sprawczynię kraksy ukarano mandatem.

Tego samego dnia na al. Niepodległości w Jarocinie jadący hyundaiem uderzył w tył BMW. Nieostrożny mieszkaniec gminy Jarocin został ukarany mandatem.

Tak samo zakończyła się wtorkowa kolizja, która sparaliżowała ruch na krajowej „11” w Witaszyczkach. - Kierujący skodą fabią, mieszkaniec gminy Kotlin, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na krajową drogę nr 11, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącej oplem mokką mieszkaniec powiatu gostyńskiego - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska z KPP w Jarocinie. W następstwie doszło do bocznego zderzenia obu pojazdów.

4 grudnia na al. Wolności w Witaszyczkach mieszkaniec gminy Kotlin jadący ciągnikiem siodłowym nie zachował należytej ostrożności podczas ruszania na wzniesieniu i stoczył się do tyłu, po czym uderzył w przód iveco daily, którym kierował mieszkaniec powiatu Ruda Śląska.

Przejeżdżał rowerem przez przeście dla pieszych

O szczęściu może mówić 16-letni rowerzysta, który z chodnika z ul. Moniuszki wjechał na przeście dla pieszych na ul. Poznańskiej i zderzył się z jadącym od strony Cielczy volkswagenem lupu. Nieletni cyklista nie odniósł obrażeń ciała.

Sprawa trafi do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Jarocinie.

(era)

Uciekał po pijaku skradzionym samochodem, popełniając wiele wykroczeń. Uderzył nawet w radiowóz

► Pijanego kierowcę uciekającego skradzionym pojazdem zatrzymali po pościgu jarocińscy policjanci. W trakcie pogoni za 44-latkim odnieśli obrażenia. Uciekinier miał 2,8 promila alkoholu i na koncie jeszcze kilka innych przestępstw.

Sceny jak z filmu kryminalnego rozegrały się na jarocińskim odcinku krajowej „11” w piątek 7 grudnia. Jednak dopiero teraz policja poinformowała o sprawie. Wszystko rozpoczęło się na terenie powiatu pleszewskiego. Tam kierowca renaulta spowodował kolizję. Uciekł z miejsca zdarzenia. W Kotlinie usiłował go zatrzymać jarocińscy policjanci. Pomimo dawanych sygnałów, siedzący za kierownicą renaulta megane nie zareagował i odjechał w kierunku Jarocina. Funkcjonariusze podjęli pościg. - W pewnym momencie mundurowi wyprzedzili uciekiniera i zmusili go do zatrzymania. Gdy policjanci podeszli do renaulta, jego kierowca gwałtownie ruszył, przejeżdżając po stopie jednego z mundurowych, a drugiego, który usiłował wyjąć kluczyki ze stacyjki, zepchnął wprost pod nadjeżdżający samochód ciężarowy. Uciekinier uderzył jeszcze w oznakowany radiowóz i dalej kontynuował swój szaleńczy rajd. W trakcie ucieczki kierowca dopuścił się szeregu wykroczeń - niestosowanie się do linii podwójnej ciągłej, zakazu wyprzedzania, zakazu wyprzedzania na

skrzyżowaniach oraz powodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze nie odpuścili, podjęli dalszy pościg. Wezwali posiłki. Jeden z patroli zauważył opisane auto na „11” w Witaszyczach. Ścigany kierowca na widok kolejnego radiowozu zjechał na zatoczkę autobusową. Został zatrzymany przez policjantów. Okazał się nim 44-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego. W jego organizmie stwierdzono 2,8 promila alkoholu. W trakcie wykonywania dalszych czynności z zatrzymanym okazało się, że mężczyzna ma bezterminowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi wszelkich kategorii. Pojazd, którym uciekał 44-latek, nie jest jego własnością. Szybko wyszło na jaw, że to nie jedyne przewinienia agresywnego uciekiniera. - Zatrzymany mężczyzna w dniu zdarzenia, w godzinach przedpołudniowych, włamał się do mieszkania właściciela samochodu, skąd zabrał kluczyki do pojazdu, następnie wsiadł

do zaparkowanego na posesji renaulta i odjechał - dodaje rzecznik jarocińskiej policji. Podejrzany trafił do policyjnego aresztu. Kiedy wytrzewiał, usłyszał kilka zarzutów: kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości, spowodowania niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym, niezatrzymania się do kontroli drogowej, niestosowania się do orzeczonego wyroku sądu, czynnej napaści na funkcjonariuszy, narażenia policjantów na niebezpieczeństwo utraty życia i albo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, spowodowanie obrażeń ciała, uszkodzenia mienia, znieważenia funkcjonariuszy publicznych, kierowania wobec nich gróźb karalnych, zmuszania do zaniechania wykonywanych czynności służbowych. Odpowie również za kradzież z włamaniem.

Za popełnione przestępstwa 44-latek może trafić do więzienia nawet na 10 lat. Sąd na wniosek prokuratury wydał postanowienie o trzymiesięcznym areszcie dla mężczyzny.

(era)

Skazany za śmierć żony

Na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu został skazany 62-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego. Mężczyzna odpowiadał za nieumyślne spowodowanie śmiertelnego wypadku, w którym zginęła jego żona.

Chodzi o zdarzenie z 3 lutego na krajowej „11” w Cielczy. Tragedia rozegrała się na prostym odcinku jezdni. Feralnego dnia mężczyzna podróżował z rodziną. 62-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego kierował peugeotem 206. Według śledczych naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 60 km/h na godzinę nie zachował szczególnej ostrożności oraz bezpiecznej prędkości dostosowanej do panujących warunków drogowych. W czasie wyprzedzania stracił panowanie nad pojaz-



dem, wpadł w poślizg, a następnie do przydrożnego rowu, wybił się z niego, uderzył w lewy bok ciężarówka, po czym odbił się od niej i zatrzymał na lewym pasie jezdni. Obrażenia ciała odniósł 30-letni pasażer auta. 57-letnia kobieta, siedząca z tyłu, wypadła na jezdnię. Zginęła na miejscu. Była żoną

kierowcy.

Sąd Rejonowy w Jarocinie skazał kierowcę na 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres jednego roku oraz zakaz prowadzenia pojazdów na okres 1 roku.

(era)

Dwie wioski szukały zaginionego mężczyzny

To nie przypadkowa osoba, ale zorganizowana grupa ludzi odnalazła zwłoki zaginionego mieszkańca Gęczewa na dukcie leśnym pomiędzy Żerkowem a Lgowem. Prokuratura wykluczyła, aby do śmierci mężczyzny przyczyniły się osoby trzecie.

- To nie była przypadkowa osoba. Tam było około 50 osób - tak rozpoczęli rozmowy telefoniczne mieszkańcy Gęczewa i Lgowa, którzy interweniowali w naszej redakcji po ostatniej publikacji pt. „Po tygodniu zgłoszono zaginięcie mężczyzny. Następnego dnia znaleziono jego zwłoki”. W notatce informowaliśmy o ujawnieniu ciała 50-latka z Gęczewa. Za policję podaliśmy, że zwłoki odnalazła przypadkowa osoba. - To było zgłoszone na policję i do straży pożarnej. Nie mieli czasu szukać, to zebrało się społeczeństwo - kilkudziesiąt osób i penetrowało las - denerwował się mieszkaniec wioski.

W tym samym czasie do redakcji za-

dzwonili sołtys Lgowa Roman Grzegorek, który mówił, że wspólnie z mieszkańcami zorganizowali w niedzielę (3 grudnia - przyp. red.) akcję poszukiwawczą. - Zadzwoń na policję z zapytaniem, czy jest możliwe zarządzanie działań poszukiwawczych, w których mogliby uczestniczyć strażacy. Dowiedziałem się, że funkcjonariusze nie widzą takiej potrzeby, bo mają informację, że ten mężczyzna wsiadł do pociągu, a rodzinę prosili, aby przyjechała na godz. 17.00 w celu sprawdzenia monitoringu. Pomimo to wspólnie z rodziną, mieszkańcami i znajomymi zebrałiśmy ponad 50 osób na te poszukiwania. Spokaliśmy się z tą rodziną i okazało się, że nie mają żadnej informacji od policji. To wszystko jest jakies niedorzeczne - ocenia sołtys Lgowa.

Policja wyjaśnia, że po otrzymaniu zgłoszenia o zaginięciu funkcjonariusze podjęli czynności zgodnie z wytycznymi, które obowiązują w tego typu sprawach.

- W dniu 3 grudnia Roman Grzegorek zwrócił się telefonicznie do KPP w Jarocinie z prośbą o pomoc w akcji poszukiwawczej. W celu przygotowania takich działań policjanci prowadzili czynności analityczne, po których akcja poszukiwań w terenie mogłaby zostać rozpoczęta. Nie doszło do niej z uwagi na ujawnienie w tym czasie zwłok zaginionego - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Zaznacza, że do czasu zakończenia czynności poszukiwawczych policja nie ma obowiązku informować o swoich ustaleniach rodziny zaginionego.

Sprawę śmierci mężczyzny wyjaśnia Prokuratura Rejonowa w Jarocinie. - Na obecnym etapie postępowania nie ma wskazań, aby do śmierci mężczyzny przyczyniły się osoby trzecie - mówi Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim.

(era)

Wystawiaj trójkąt ostrzegawczy, zakładaj kamizelkę odblaskową

➤ Jeden kierowca stracił życie, pchając zepsuty samochód, drugi podnosząc tablicę rejestracyjną, która odpadła od jego auta po zderzeniu ze zwierzęciem. W obu przypadkach do zdarzeń doszło po zmroku. Jak się zachować w takich sytuacjach? Jak ustrzec się tragedii?

Rozmowa z podkomisarzem **BŁĄŻEJEM KUBIAKIEM** - zastępcą naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie

▪ **Samochód odmawia nam posłuszeństwa w czasie jazdy. Jak się zachować, aby ustrzec się tragedii?**

To wszystko zależy od tego, na jakiej drodze dochodzi do takiej sytuacji. W terenie zabudowanym w pierwszej kolejności należy włączyć światła awaryjne i ustawić za pojazdem trójkąt ostrzegawczy. W tym przypadku nie ma określonej odległości, w jakiej ma się znajdować za samochodem, ale musi być widoczny dla pozostałych uczestników ruchu drogowego. Jeżeli posiadamy kamizelkę, to należy ją założyć dla własnego bezpieczeństwa, tylko trzeba dodać, że na dzień dzisiejszy nie jest ona obowiązkowym wyposażeniem pojazdu, po czym wzywamy pomoc drogową. W przypadku zmiany koła możemy to zrobić we własnym zakresie, ale tak jak już wspominałem po właściwym oznakowaniu pojazdu.

Jeżeli auto zepsuje nam się w terenie niezabudowanym, to trójkąt ostrzegawczy ustawiamy w odległości od 30 do 50 metrów od pojazdu, włączamy światła awaryjne. Jeżeli posiadamy kamizelkę, to jak najbardziej jest ona wskazana dla naszego bezpieczeństwa i podobnie, jak już wcześniej wspominałem, wzywamy pomoc drogową.

▪ **Czy we własnym zakresie możemy zholować auto?**

Można, ale konieczne jest wystawienie trójkąta ostrzegawczego wewnątrz pojazdu holowanego.

▪ **W czasie oczekiwania na pomoc drogową należy opuścić auto?**

Najlepiej jest opuścić pojazd. Jeżeli mamy kamizelkę, to ją założyć i stanąć w bezpiecznym miejscu. Może się zdarzyć, że inny kierowca nie zauważy trójkąta ostrzegawczego, a wtedy łatwo o nieszczęście.

▪ **Jak należy się zachować, jeżeli do awarii dochodzi na autostradzie czy drodze ekspresowej?**

Konieczne jest włączenie świateł awaryjnych. W tym przypadku trójkąt ostrzegawczy ustawiamy w odległości 100 metrów. Powinniśmy opuścić pojazd i stanąć za barierami. W następnej kolejności dzwonimy po pomoc drogową, aby ten pojazd zholować.

▪ **W powiecie średzkim była taka sytuacja, że kierowca po zderzeniu ze zwierzęciem wysiadł z auta i poszedł po tablicę rejestracyjną, czy czasami lepiej nie szukać tej tablicy?**

Trzeba zawsze pamiętać o własnym bezpieczeństwie. Jeżeli chcemy ją podnieść, to musimy poczekać na moment, kiedy pojazdy przestaną

jeździć i wówczas można po nią wyjść, ale z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

▪ **Czy kierowcy posiadają trójkąt ostrzegawczy, gaśnicę i kamizelkę odblaskową?**

Na dzień dzisiejszy obowiązkowym wyposażeniem jest gaśnica z homologacją i trójkąt ostrzegawczy. Wskazane jest posiadanie kamizelki odblaskowej i apteczki; dlatego że jesteśmy zobowiązani do udzielenia pomocy osobom poszkodowanym. Kiedy jej nie mamy, to nasze możliwości udzielenia pierwszej pomocy są ograniczone. W przypadku braku jakichkolwiek odblasków jesteśmy na drodze niewidoczni. Choć nie jest to obowiązkowe wyposażenie, to jeszcze raz podkreślam, że warto je posiadać.

▪ **Jaki mandat nam grozi za brak gaśnicy i trójkąta ostrzegawczego?**

Od 50 do 200 zł.

▪ **Czy często zdarzają się kierowcy, którzy nie mają trójkąta i gaśnicy?**

Są takie sytuacje, ale nie aż tak często. Kierowcy starają się i posiadają te elementy wyposażenia.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPČZYK



OGŁOSZENIE

BIURO REKLAMY Anglika Wodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922



RUSZYŁA SPRZEDAŻ!

JAROCIN CENTRUM

to nowe osiedle wśród zabudowy willowej, idealnie wkomponowane w otaczającą je zieleni.

Atmosfera podmiejskiej ciszy i codziennego obcowania z przyrodą, a jednocześnie bliskość centrum Jarocina jest niewątpliwym atutem tej inwestycji.

Jest to kompleks 48 mieszkań o zróżnicowanej powierzchni użytkowej od 25 do 48 m².

Niska, kameralna zabudowa, prosta forma brył budynków oraz stonowana kolorystyka na pewno przypadną Państwu do gustu.

Ogromną zaletą inwestycji jest architektura budynków, która łączy funkcjonalność z nowoczesnością, dzięki temu pomieszczenia są ustawne i doskonale doświetlone.

Do KAŻDEGO lokalu przynależy działka, a jej teren został zagospodarowany w zakresie ogródka, tarasu oraz miejsca parkingowego. Powierzchnie samych ogródków wahają się od 50-220 m². Lokale na parterze mają ogródki z tyłu. Natomiast ogródki z przodu budynków przynależą do mieszkań, które znajdują się na piętrze.

Budynki zostaną zbudowane w tradycyjnej technologii z zastosowaniem wysokiej klasy materiałów budowlanych.

Teren osiedla będzie zamknięty, zostanie w pełni zagospodarowany. Poza częścią mieszkalną przewidzieliśmy obszar rekreacyjny, między innymi place zabaw dla dzieci z ławkami i miejsce do piknikowania.

W pobliżu zlokalizowane są szkoły, przedszkola oraz centra handlowe.

**INVEST
COMPLEX**

POLECAMY NOWE MIESZKANIA W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ W SAMYM CENTRUM JAROCINA PRZY UL. ROLNEJ, 5 MIN PIESZO DO INTERMARCHE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU: 512-277-358



M
Mieszkanie dla Młodych
tylko do końca roku

▶ BUDŻET JARACZEWA 2018

Kłócili się przez ścieżkę rowerową

▶ Tak burzliwej sesji w Jaraczewie nie było od lat. Głośna dyskusja, wyrzucanie sobie wzajemnie i pretensje. A wszystko przez pomysł budowy ścieżki rowerowej z Goli do Jaraczewa.

Zaczął się niepozornie. Regionalna Izba Obrachunkowa po raz pierwszy nie miała uwag do projektu, budżetu i wydawało się, że głosowanie przebiegnie bez problemu. - Jest to historyczny moment. O ile dobrze pamiętam, a jestem przewodniczącym ok. 20 lat, nie zdarzyło się, żeby RIO przyjęła budżet bez uwag. Dlatego należą się gratulacje pani skarbnik i wszystkim pracownikom z działu finansowego oraz burmistrzowi za przygotowanie budżetu - powiedział przewodniczący rady Roman Skrzypczak.

Później było tylko gorzej. Część radnych już na komisji zgłosiło wniosek o wycofanie dotacji dla powiatu jarocińskiego związanej ze ścieżką rowerową. Rajcom nie podobało się m.in. to, że koszt budowy ścieżki na etapie kosztorysu wzrósł o ponad 300 tys. zł, a nikt nie może zagwarantować, że oferty przetargowe nie będą jeszcze wyższe. - Mamy bardzo ambitny budżet, bo inwestycji jest na ponad 10 mln zł. Widzimy, co się dzieje z przetargami. Do każdego prawie musimy dokładać. Proponuję się zastanowić nad tym, czy warto tyle inwestować w ścieżkę rowerową. Rozumiem, że są miłośnicy, ale nie stać nas na rozdawanie prezentów - powiedział stanowczo radny Sławomir Gruchała.

W drodze wyjątku pozwolono się wypowiedzieć sołtysowi Goli, Bartoszowi Banaszakowi. - Walczyliśmy o tę

ścieżkę jeszcze przed likwidacją szkoły w Goli. Chcieliśmy ją, bo droga do Jaraczewa jest ruchliwa, a teraz, kiedy w Goli została jedna klasa, ta ścieżka jest nam jeszcze bardziej potrzebna. Widzę, że część radnych chciałaby te pieniądze przeznaczyć na oświatę, bo dzieci w Górze i w Jaraczewie nie mogą się pomieścić w szkołach (więcej

na ten temat w kolejnym numerze „Gazety Jarocińskiej”). Trzeba było o tym myśleć przed likwidacją szkoły w Goli - grzmiał. - A jeśli chodzi o ścieżkę rowerową, to daliśmy się wszyscy wkręcić, bo my wnioskowaliśmy o utwardzenie poboczka, a później ktoś nakręcił ten temat i pojawił się pomysł budowy ścieżki. Dlaczego na

to przystaliśmy? Przecież utwardzone poboczko by wystarczyło. Przynajmniej na razie - kontynuował sołtys Goli.

Nastroje studziła także sekretarz gminy Olga Kaczmarek. - Najlepiej byłoby ten temat zostawić, przespacić się z nim i usiąść do rzeczowej rozmowy. Dzisiaj nie jest czas na dyskusję o ewentualnych kosztach budo-

wy ścieżki rowerowej - powiedziała urzędniczka.

Po ponad półgodzinnym przeliczeniu się argumentami wreszcie doszło do głosowania, w którym jednomyślnie przyjęto budżet na 2018 rok z planem przekazania dotacji dla powiatu na budowę ścieżki.

(seb)



BUDŻET JARACZEWA NA 2018 ROK

34.704.003,38 zł - dochody
39.564.487,18 zł - wydatki
4.860.483,80 zł - deficyt
5.291.348,10 zł - zadłużenie (stan na 1.1.2018 r.)
5.104.400 zł - kredyty pozostające do spłaty

WYBRANE WYDATKI INWESTYCYJNE Z BUDŻETU W 2018 ROKU

1.264.315 zł - budowa kanalizacji w Noskowie
800.000 zł - budowa świetlicy i stołówki przy szkole w Jaraczewie
578.099 zł - dowożenie uczniów do szkół
465.300 zł - dotacja dla powiatu na budowę ścieżki rowerowej Jaraczewo - Gola
454.000 zł - dotacja na działalność GOK-u
442.250 zł - przebudowa dróg gminnych
327.900 zł - dotacja na działalność bibliotek
310.000 zł - budowa remizy w Rusku
280.000 zł - dotacja na budowę filii biblioteki w Górze
195.900 zł - remonty i zakupy dla świetlic w całej gminie

Burzliwa dyskusja nie przeszkodziła radnym jednomyślnie przegłosować projekt budżetu

▶ ŻERKÓW

Wszyscy dostaną brązowe worki

W gminie Żerków będzie dotożony kolejny worek do segregacji - brązowy, do odpadów biodegradowalnych.

- W tym roku zmienia się ustawa, która wprowadziła właśnie taki obowiązek. Zaczyna on funkcjonować w zależności od tego, kiedy gmina robi kolejny przetarg. My musimy mieć nowego wykonawcę od nowego roku, a więc musieliśmy zmienić regulaminy, żeby kolejny przetarg był według nowych przepisów - mówi Michał Surma, sekretarz gminy. - Jeśli jakaś gmina miała umowę na dwa lata i kończy się ona dopiero na koniec 2018, wtedy samorząd ma czas do końca 2018 roku, żeby zmienić regulaminy.

Zmiana wejdzie w życie od 1 stycznia. Ile będzie kosztowała mieszkańca gminy? - Nie mamy takich wyliczeń. Wszystkie będziemy wiedzieli dopiero po przetargu - dodaje sekretarz.

Skąd wzięły się wątpliwości radnych wyrażane na posiedzeniach? - My generalnie jesteśmy terenem wiejskim. Część radnych uważała, że to jest niepotrzebne. Ale ustawodawca uznał, że nie jest możliwe, żeby wyłączyć obszary wiejskie, dlatego musieliśmy to wprowadzić na terenie całej gminy. Ale wiadomo i każdy, kto będzie startował w przetargu też wie doskonale, że to jest teren wiejski i nikt nie spodziewa się tutaj nie wiadomo ilu ton odpadów biodegradowalnych - przyznaje Michał Surma.

Przetarg odbył się w ubiegłym tygodniu. (akt)

SPICHLERZ POLSKIEGO ROCKA BLIŻEJ NAJEMCY KLUBOKAWIARNI

Bezkonkurencyjna koncepcja plus 100 tys. zł inwestycji

▶ Oferta powstałej niedawno spółki Browar Jarocin została najlepiej oceniona w konkursie na wynajem klubokawiarni w Spichlerzu Polskiego Rocka w Jarocinie. Firma deklaruje nie tylko świeży pomysł na poprowadzenie miejsca, ale też inwestycje na poziomie 100 tys. zł.

Na konkurs ogłoszony w połowie listopada przez Muzeum Regionalne w Jarocinie wpłynęły ostatecznie trzy oferty - z Jarocina, Witaszyc i Środy Wilkp. Propozycję ocenili niezależnie członkowie komisji powołanej przez dyrektora muzeum, w której skład weszli Julia Rzepka (były koordynator SPR), Bożena Kubacka (pracownik MR) i Tomasz Jankowski (muzyk, nauczyciel). Najwięcej punktów uzyskała koncepcja przedstawiona przez spółkę Browar Jarocin i ona otrzymała rekomendację.

Dyrektor Sebastian Pluta podkreśla, że poziom złożonych ofert był bardzo zróżnicowany, przy czym dla organizatora ważnym elementem był nie tylko sam program współpracy, ale też sprawa deklarowanego poziomu inwestycji w SPR. - Browar Jarocin był w tej kwestii bezkonkurencyjny, bo zaproponował 100 tys. zł. Firma z Witaszyc nie zaproponowała nic, a podmiot z Śro-

dy tylko 30 tys. zł, więc na tym polu było to dość jednoznaczne - tłumaczy Sebastian Pluta. - Nie ukrywam, że dla mnie ma to też duże znaczenie, bo sam pomysł z browarem jest dość intrygujący. Próba łączenia tej marki z ofertą SPR, oczywiście nie bezpośrednio, którą przedstawili, jest bardzo ciekawa i różnorodna. Autorzy dostrzegają nie tylko te elementy związane z muzyką rockową, ale też muzyką bardzo szeroko pojmowaną. Szef muzeum dodaje, że BJ zaproponował również ofertę dla różnych grup wiekowych, w tym seniorów. Władze muzeum nie obawiają się, że powstający browar (budowa dopiero trwa) może chcieć wykorzystać markę SPR i historię festiwalu do autopromocji i zdobycia pozycji rynkowej. - Nie wydaje mi się, żeby to szło w tym kierunku. Oczywiście mam świadomość, że to jest tylko oferta, potem nastąpi weryfikacja. Jesteśmy na etapie, że mamy to na papierze i ta koncepcja została oceniona najwyżej

- dodaje dyrektor.

Zarówno zwycięzca konkursu, jak i przedstawiciele muzeum deklarują, że duże znaczenie będzie miała dla nich ostateczna treść umowy, która ma precyzować wzajemną współpracę. - Oficjalnie nie otrzymaliśmy jeszcze informacji, że nasza oferta wygrała w tym konkursie. Myślę, że o naszej koncepcji będziemy mogli rozmawiać szczegółowo po podpisaniu umowy z Muzeum Regionalnym w Jarocinie. Wtedy chętnie przedstawimy nasze pomysły na Spichlerz - mówił w piątek Przemysław Szyduk, prezes spółki BJ. Obie strony mają rozmawiać w ciągu najbliższych dni. - Chcemy się z nimi spotkać, żeby skonkretyzować pewne elementy, żeby podpisać umowę z tym oferentem gwarantowała ona nam te wszystkie rzeczy, które są zawarte w tej ofercie - zastrzega Pluta. - Chciałbym uniknąć sytuacji, że ktoś po określonym czasie, weryfikując ich propozycję ze stanem faktycznym,

stwierdzi, że ta oferta po raz kolejny rozminęła się z rzeczywistością.

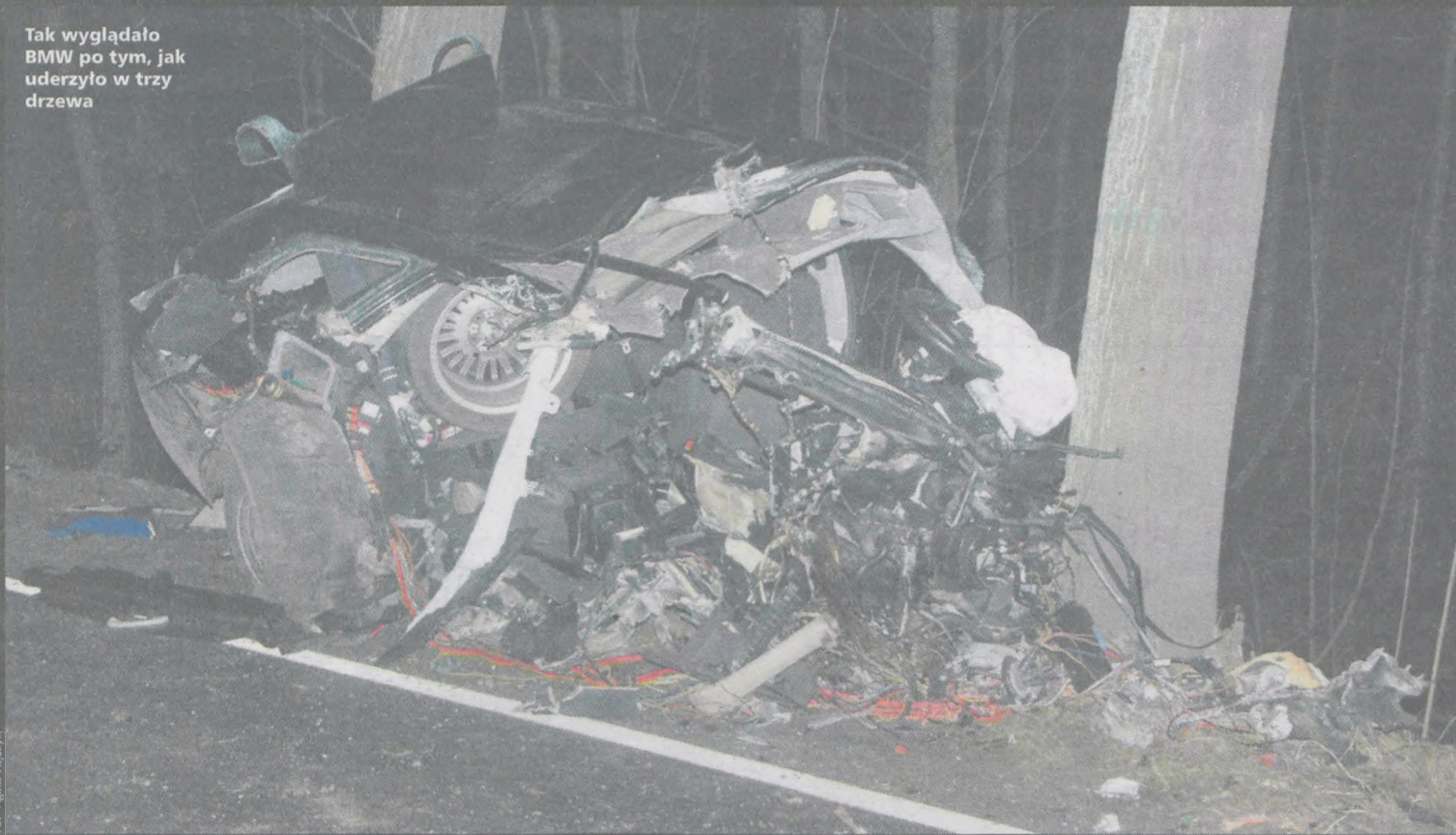
Do połowy roku klubokawiarnię w Spichlerzu prowadziła fundacja FunRock Jarocin, której MR wypowiedziało umowę. Teraz lokal czasowo obsługuje spółka Jarocin Sport. (nba)

„Oficjalnie nie otrzymaliśmy jeszcze informacji, że nasza oferta wygrała w tym konkursie. Myślę, że o naszej koncepcji będziemy mogli rozmawiać szczegółowo po podpisaniu umowy z Muzeum Regionalnym w Jarocinie. Wtedy chętnie przedstawimy nasze pomysły na Spichlerz. ”

Przemysław Szyduk
prezes spółki BJ

Uderzył w trzy drzewa i zginął

Tak wyglądało BMW po tym, jak uderzyło w trzy drzewa



29-letni mieszkaniec Ruska (gm. Jaraczewo) zginął w niedzielnym wypadku pomiędzy Dolskiem a Borkiem Wielkopolskim. Rozpędzonym BMW uderzył w trzy drzewa. W ciągu niespełna dwóch tygodni to już druga osoba z tej samej wioski, która straciła życie na drodze.

- Pewne trudności pojawiły się przy samej ewakuacji uszkodzonego. Obok zniszczonego pojazdu jest bardzo głęboki rów, a teren jest śliski i grząski - informował asp. sztab. Wojciech Idkowiak z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gostyniu. Dowodził akcją podczas ratowania młodego mężczyzny, który 10 grudnia uderzył samochodem w drzewo na drodze 437, w pobliżu Koszkowa. To była tragiczna niedziela dla rodziny z gminy Jaraczewo.

Miejsce zdarzenia na trasie wojewódzkiej Dolsk - Borek Wlkp. wyglądało wstrząsająco. Auto roztrzaskało się, w kawałkach między drzewami, części samochodu porozrzucające po drodze na dużej odległości, silnik auta wyrzucony na zewnątrz, a do tego wozy strażackie, służby medyczne i policyjni technicy. I krzyk zrozpaczonych najbliższych 29-letniego kierowcy. Młody mężczyzna z gminy Jaraczewo, mimo reanimacji, jaką podjęli ratownicy medyczni, nie przeżył wypadku.

Gostyńscy strażacy oraz ratownicy medyczni powiadomienie o wypadku otrzymali w niedzielę, o godz. 13.56. Służby zaalarmowały osoby, które udzielały mężczyźnie pierwszej pomocy - inni użytkownicy drogi. - Kierujący samochodem osobowym BMW uderzył w przydrożne drzewo. Siła uderzenia spowodowała,

że samochód został totalnie rozbity - informował asp. sztab. Wojciech Idkowiak z KP PSP w Gostyniu na miejscu wypadku.

Do Koszkowa zostały skierowane 2 zastępy jednostki ratowniczo-gaśniczej z Gostynia i jeden zastęp OSP z Borku, przyjechała też karetka pogotowia wraz z ratownikami medycznymi z Borku. Nieprzytomnego mężczyznę, prowadzącego auto, służby wyciągały z samochodu przy użyciu sprzętu hydraulicznego. Ze zniszczonego auta trzeba było uwolnić nogi uszkodzonego. - Fizyczne uszkodzenia samochodu były bardzo poważne. Dlatego przy samej ewakuacji uszkodzonego pojawiły się pewne trudności. (...) Ale ze względu na liczbę osób, jakie brały udział w akcji ratowniczej dość sprawnie nam to poszło - powiedział asp. sztab.

Wojciech Idkowiak.

Nieprzytomny mężczyzna natychmiast został zabrany przez zespół ratownictwa medycznego do karetki. Szybko podjęto próbę reanimacji, która trwała ponad godzinę. Grupa ratowników widząc, w jakim stanie jest mężczyzna, wezwała helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na miejsce lądowania wyznaczono drogę wojewódzką, w pobliżu Koszkowa. Strażacy oraz policja zabezpieczali je, objazdy wyznaczono przez Koszkowo. Niestety, śmigłowiec ratunkowy odleciał bez uszkodzonego. Okazało się, że na pomoc było za późno. Mężczyzna odniósł ciężkie obrażenia i mimo

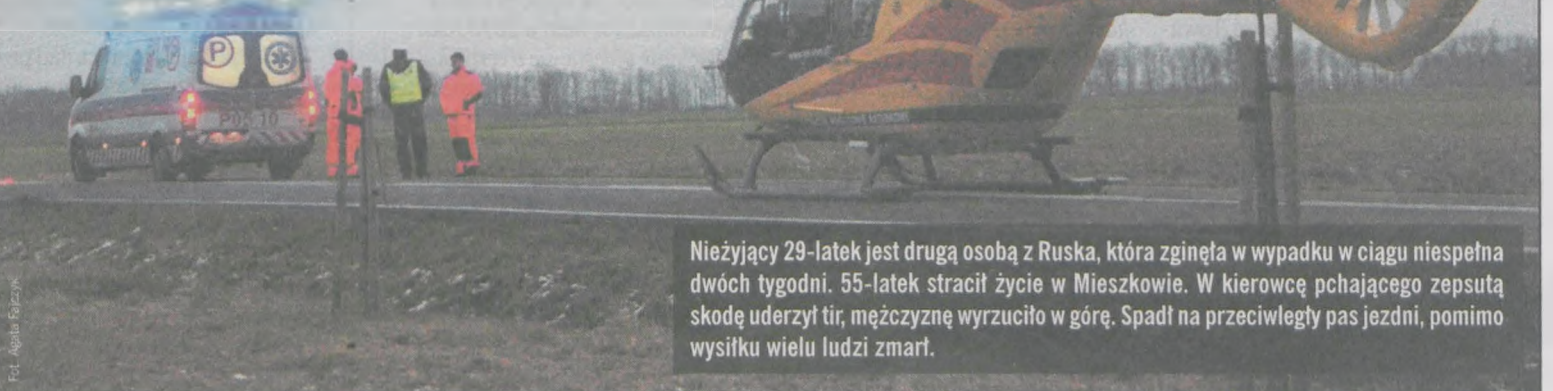
prób reanimacji, zmarł.

Szosa Dolsk - Borek Wlkp. przez kilka godzin była zablokowana. Po działaniach ratowniczych i reanimacyjnych, czynności dochodzeniowo-śledcze rozpoczęli policjanci, w tym technicy. Jaka była przyczyna wypadku, do którego doszło na prostym odcinku drogi? Dokładne okoliczności zdarzenia są jeszcze nieznane. Ustalenie szczegółów jest tym trudniejsze, że nie ma bezpośrednich świadków zdarzenia. Prawdopodobnie mieszkaniec powiatu jarocińskiego nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących

na drodze i poruszał się zbyt szybko. Na leśnym odcinku było ślisko. Jadąc rozpędzonym autem marki BMW od strony Dolska w kierunku obwodnicy Borku, młody kierowca, z nieustalonych przyczyn, nagle zjechał na prawe pobocze, wpadł na rosnące tam drzewo, otarł się o następne. Siła uderzenia sprawiła, że odbił się, po czym znalazł się po lewej stronie jezdni, uderzył w dwa kolejne drzewa i zaklinował się między nimi.

AGATA FAJCYK

Na miejsce zdarzenia wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe



Nieżyjący 29-latek jest drugą osobą z Ruska, która zginęła w wypadku w ciągu niespełna dwóch tygodni. 55-latek stracił życie w Mieszkowie. W kierowcę pchającego zepsutą skodę uderzył tir, mężczyznę wyrzuciło w górę. Spadł na przeciwny pas jezdni, pomimo wysiłku wielu ludzi zmarł.

Z nożem do tapet na partnerkę

► Po pijaku wszczynął awantury. Bluzgał konkubinę. Niszczył sprzęt domowy. Kobieta znosiła to prawie dwa lata. Kiedy zranił ją nożem, sprawę zgłosiła na policję.

Tak zachowywał się wobec swojej partnerki 28-letni mieszkaniec gminy Jarocin. Wreszcie kobieta miała dość i doniosła na konkubenta organom ścigania. - Jak wynikało ze zgłoszenia, jej partner sławał się nadpobudliwy, gdy spożywał alkohol. Pod jego wpływem wszczynął awantury domowe, wyzywał konkubinę słowami wulgar-

nymi. Podczas awantur niejednokrotnie niszczył też sprzęt domowy. Mężczyzna stosował wobec swojej partnerki również groźby. Przez cały ten czas kobieta znosiła i ukrywała zachowanie partnera. Dopiero, gdy ten podczas szarpaniny rozciął jej palec nożem do tapet, zaczęła poważnie obawiać się jego groźb i złożyła zawiadomienie o popełnie-

niu przestępstwa na jej szkodę - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Śledczy ustalili, że 28-latek dręczył psychicznie i fizycznie swoją konkubinę. Mężczyzna został przesłuchany i usłyszał zarzuty znęcania się nad rodziną i uszkodzenia mienia.

Policja i prokuratora wystąpiły do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztu. Sąd Rejonowy w Jarocinie postanowił, że mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat więzienia.

(era)

POWIAT

- Ideę kolei metropolitalnej zamierzamy wdrażać sukcesywnie - wyjaśnia Wojciech Jankowiak, wicemarszałek województwa wielkopolskiego. - Już w marcu, a najpóźniej w czerwcu 2018 roku chcemy uruchomić 23 pary dodatkowych pociągów na 4 liniach - do Wągrowca, Grodziska Wielkopolskiego, Nowego Tomyśla i Jarocina - zdradza wicemarszałek. Docelowo - do 2021 roku - połączeń ma być więcej - dodatkowo do Kościana, Wrześni, Gniezna, Obornik i Szamotuł.

Utrzymanie linii wiąże się ze współfinansowaniem przez samorządy, których te połączenia dotyczą. - Takie stanowisko podzielają wszyscy zainteresowani. W grudniu tego roku podpisaliśmy z samorządami porozumienie w tej sprawie, a do końca stycznia przyszłego roku umowy - zapowiada Jankowiak.

Projekt Poznańskiej Kolei Metropolitalnej dotyczy trzech naszych samorządów: - powiatu jarocińskiego oraz gmin Jarocin i Nowe Miasto. Udział finansowy powiatu wynosi 126 tys. zł na rok, natomiast gmin - 168.400 zł. Niecałe 85% całych kosztów ponosić będzie urząd marszałkowski. Deklarację przystąpienia do projektu oraz jego współfinansowania podjęli radni wszystkich trzech samorządów.

W rozmowach na temat uruchomienia Poznańskiej Kolei Metropolitalnej uczestniczył starosta jarociński Teodor Grobelny. Poinformował o tym na jednym z ostatnich posie-

Pociągami do Poznania co pół godziny

► Poznańska Kolej Metropolitalna ma zostać uruchomiona od lipca przyszłego roku. Pozwoli ona na wprowadzenie specjalnych połączeń między Jarocinem a Poznaniem. Pociągi będą kursowały nawet co pół godziny.



Jarocińska trasa
Poznańskiej Kolei Metropolitalnej
Poznań Główny - Poznań Dębina - Poznań Starołęka - Poznań Krzesiny - Gądki - Kórnik - Pierchno - Środa Wlkp. - Sulęcinek - Solec Wlkp. - Chocicza - Mieszków - Jarocin i z powrotem.

Każdy pociąg typu „Elf” może pomieścić 450 pasażerów, z tego 204 na miejscach siedzących. Pociągi są niskopodłogowe i klimatyzowane, a ponadto dostosowane dla osób niepełnosprawnych i spełniające najwyższe standardy bezpieczeństwa

dzień rady powiatu. - Założenie jest takie, że między Jarocinem a Poznaniem będą kursować nowoczesne, kolorowe i bardzo szybkie składy typu Elf. Będą one jeździły co pół godziny w godzinach szczytu i co godzinę w pozostałych - tłumaczył wódcza powiatu. - Ciekawostką jest to, że te pociągi mogą w każdej chwili pojechać w przeciwnym kierunku bez zawracania, bo maszynista ma możliwość prowadzenia go z każdej strony - dodał.

Były starosta jarociński i radny powiatowy Sławomir Wąsiewski, który codziennie dojeżdża do pracy do Poznania, chwalił projekt specjalnych połączeń kolejowych. - Chwałę nie z racji tego, że korzystam z kolei, ale dlatego, że propozycja takiego rozwiązania wiąże nas z Poznaniem bardzo mocno. Wiele miast domaga się uruchomienia tego typu połączeń. Takim miastem jest na przykład Leszno, które jednak nie spełnia warunków, bo jest za daleko od Poznania. Założeniem kolei metropolitalnej jest skupienie wokół metropolii, czyli Poznania, jak najwięcej miejscowości. Muszą one jednak być w określonej odległości od tej metropolii. Jarocin się jeszcze zatapał - podkreślił Wąsiewski.

Dodatkowym atutem Poznańskiej Kolei Metropolitalnej i ułatwieniem dla pasażerów jest to, że na podstawie biletu PKM będzie się również można poruszać wszystkimi środkami komunikacji miejskiej na terenie miasta Poznania.

ANNA KONIECZNA

POWIAT

Mamy „Szpital bez bólu”

Szpital Powiatowy w Jarocinie uzyskał certyfikat „Szpital bez bólu”. - Z tego, co wiem, jesteśmy jedyną placówką w okolicy z takim certyfikatem. Nie ma go Pleszew, Krotoszyn, Środa Wlkp. Najbliższe tego typu szpitale są prawdopodobnie w Poznaniu - podkreśla Włodzisław Budzyński, dyrektor do spraw medycznych jarocińskiej lecznicy.

Certyfikat został przyznany na 3 lata. Wydało go Polskie Towarzystwo Badania Bólu we współpracy z Polskim Towarzystwem Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Polskim Towarzystwem Ginekologicznym, Towarzystwem Chirurgów Polskich oraz Polskim Towarzystwem Ortopedycznym i Trauma-

tologicznym. - Zaświadczyli oni, że Szpital Powiatowy w Jarocinie spełnia wszystkie wymagane kryteria - podkreśla prezes Leszek Mazurek.

Przyznanie certyfikatu poprzedził kilkumiesięczny proces przygotowawczy, który nadzorowała Wanda Olesińska, przełożona pielęgniarek w jarocińskim szpitalu oraz lekarze anestezjologowie. - Do programu może zgłosić się cały szpital lub pojedyncze oddziały. Nasza placówka wytypowała oddziały zabiegowe z zakresu bólu pooperacyjnego - tłumaczy Mazurek. - W tej sytuacji niezbędne okazały się specjalistyczne szkolenia, dlatego też 37 lekarzy i 72 pielęgniarki przez trzy miesiące szkolili się pod kątem monitorowania

i leczenia tak zwanego bólu ostrego.

Te zakończyły się egzaminem, który zdała cała załoga. A efektem jest właśnie certyfikat, który jest potwierdzeniem wprowadzenia w lecznicę najwyższych standardów uśmierzania bólu pooperacyjnego - dodaje prezes.

Szpital będzie mógł się posługiwać uzyskanym certyfikatem przez trzy najbliższe lata. - Po tym okresie będziemy starać się o jego przedłużenie. Natomiast w marcu 2018 roku zamierzamy ubiegać się o certyfikat „bólu przewlekłego”. Spełniając oczekiwania naszych pacjentów, szpital stosuje się do Ustawy o prawach pacjenta, przyznając chorym prawo do uśmierzania bólu - zapewnia szef placówki. (ann)



W jarocińskim szpitalu zostały wprowadzone specjalne procedury uśmierzania bólu pooperacyjnego

POWIAT

Przed wyborami droga dla każdej gminy i jedna ścieżka

Niecałe 7,5 miliona złotych zamierza w przyszłym roku wydać powiat na inwestycje w drogi i pozostałą infrastrukturę na terenie czterech gmin, które do niego należą.

Rozpoczęły się prace nad projektem budżetu powiatu jarocińskiego na 2018 rok. Radni mają czas do końca roku, żeby przyjąć dokument w ostatecznej wersji.

W powiatowej kasie powinno być nieco ponad 71,5 miliona złotych. Ponad połowa tych pieniędzy (58% budżetu) zostanie,

jak każdego roku, przeznaczona na wypłaty dla urzędników starostwa oraz pracowników podległych jednostek, takich jak szkoły ponadgimnazjalne.

Na inwestycje, mimo że rok 2018 jest rokiem wyborczym, powiat zamierza przeznaczyć jedynie niecałe 7,5 miliona. Z tych pieniędzy przebudowanych zostanie po jednej drodze w każdej z czterech gmin. Dodatkowo wykonana ma być ścieżka rowerowa, która połączy Jarocin z Żerkowem. (ann)

71.512.172,63 zł
ZAPLANOWANE DOCHODY
POWIATU W 2018 ROKU

73.890.847,63 zł
ZAPLANOWANE WYDATKI
POWIATU W 2018 ROKU

Inwestycje drogowe planowane do wykonania w 2018 roku

• w gminie Jarocin:
przebudowa drogi Golina
- Zakrzew

1.500.000 zł

• w gminie Jaraczewo:
przebudowa drogi w Górze

1.500.000 zł

• w gminie Kotlin: przebudowa
drogi Prusy - Magnuszewice
- Kotlin

1.300.000 zł

• w gminie Żerków:
przebudowa drogi Kamień
- Dobieszczyzna - Sierszew
- Parzew

1.500.000 zł

• w gminie Jarocin i Żerków:
budowa ścieżki rowerowej
Jarocin - Wilkowyja - Żerków

1.151.233 zł

▶ NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W SZKOLE PODSTAWOWEJ W MAGNUSZEWICACH

Chłopiec leży na brzuchu na dużym łóżku. Ojciec, żeby go przewrócić na plecy, woła kolegę, który wykonuje w tym czasie prace budowlane na posesji. Sebastian jest unieruchomiony od ponad dwóch tygodni. Wszystko za sprawą nieszczęśliwego wypadku, który wydarzył się w szkole. Jedenaścioletni zmagają się z nieuleczalną chorobą - zanikiem mięśni Duchenna. Od dwóch lat jeździ na wózku inwalidzkim. Pomimo dolegliwości uczęszcza do normalnej szkoły. Edukację rozpoczął się w Magnuszewicach, dokąd uczęszcza nawet po przeprowadzce do Potarżycy.

16 listopada zapamięta na długo. Feralnego dnia miał nieszczęśliwy wypadek w szkole. Sebastian odpiął sobie pas, który mocuje go do wózka. Prawdopodobnie nieświadoma tego nauczycielka chciała zawieźć go do toalety. *Wózek uderzył w próg i wypadłem* - opowiada Sebastian.

Szkoła poinformowała o wypadku ojca dziecka, który błyskawicznie przyjechał na miejsce. *Jak jechaliśmy, ze szkoły, to krzychał, że go boli. Wystraszyłem się. W samochodzie siedział na półleżąc* - mówi Błażej Lis, ojciec dziecka, który „wpadł” tylko do domu po dokumentację medyczną syna i pojechał do szpitala w Poznaniu. *Jak tam zajechaliśmy, to do wyciągnięcia syna z samochodu musiałem zawołać pielęgniarza. W czasie wyjmowania go z auta krzychał, a tzy leciały mu ciurkiem. Skarżył się na ból kolana. Lekarz zlecił RTG kolana. Zdjęcie nic nie wykazało. Lekarka dostrzegła obrzęk biodra i skierowała na RTG biodra. Już w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej*



Sebastian i Bartosz są podopiecznymi Fundacji „Wspólnym krokiem”. Dane do przekazania 1% podatku w rozliczeniu podatkowym za 2017 r.: Nr KRS 0000347949 Cel szczegółowy: L/1 Bartosz i Sebastian Lis

Jest przykuty do łóżka, bo w szkole spadł z wózka inwalidzkiego

▶ 11-letni niepełnosprawny Sebastian leży przykuty do łóżka po tym, jak w szkole spadł z wózka inwalidzkiego.

stwierdzono, że syn ma pęknięte biodro - opowiada pan Błażej.

11-latkowi nałożono gips biodrowy, po czym wypisano go do domu z zaleceniem, że będzie musiał w nim leżeć 10 tygodni. Rodzice nie dawali za wygraną, bo wiedzieli, że w przypadku postępującego zaniku mięśni, tak długi okres unieruchomienia jeszcze bardziej pogłębi chorobę. Skontaktowali się z lekarzem

prowadzącym syna i kilkoma innymi specjalistami, którzy uznali, że konieczna jest operacja. Nie było szans, aby Narodowy Fundusz Zdrowia zrefundował transport Sebastiana do szpitala w Poznaniu, dlatego rodzice wynajęli prywatny ambulans, za który zapłacili 684 zł. *Syn miał operację. Ma wkręcone dwie śruby. W tym tygodniu jest zaplanowane zdejmowanie gipsu w obrębie brzucha i będziemy*

mogli go próbować sadzać, co dla niego jest ogromnie ważne, aby ta choroba aż tak gwałtownie nie postępowała - podkreśla pan Błażej. Ojciec dziecka nie ma pretensji do nauczycielki, która opiekowała się w tym czasie synem. *To równie dobrze mogło stać się mnie czy żonie. Nie mamy pretensji do tej nauczycielki, której się to przytrafiło, bo ona jest jedną z niewielu na całą szkołę, której zawsze zależało na Sebastianie.*

Zawsze walczyła o niego. Zawsze mu pomagała - zaznacza ojciec.

Dyrektor szkoły ubolewa, że doszło do wypadku. Podobnie przedstawia przebieg zdarzenia. *Chłopiec zgłosił potrzebę wyjścia do ubikacji, ale wcześniej nie powiedział nauczycielce, że odpiął sobie pasy i zsunął się z tego wózka* - mówi Beata Siudzińska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach. *Sebastian jest naszym uczniem od zerówki. Rodzice koniecznie chcieli, aby to dziecko chodziło do naszej szkoły, chociaż w orzeczeniu z poradni jest wskazanie, że najlepiej byłoby gdyby uczęszczał do szkoły przystosowanej do osób niepełnosprawnych. Jest bardzo akceptowany przez kolegów. Jest pogodnym dzieckiem* - mówi szefowa placówki. Ojciec chłopca zdaje sobie sprawę, że szkoła w Magnuszewicach nie jest dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, ale ze względu na relacje z rówieśnikami nie chce go przenieść do innej. *Obawiamy się, co byliby jakby poszedł do innej szkoły, jakby zniósł to psychicznie* - zastanawia się ojciec. Stara się ułatwić synowi poruszanie się po terenie szkoły. Kilka lat temu, kiedy jeszcze Sebastian chodził samodzielnie, wraz ze znajomymi zbudował nowy chodnik przed szkołą, placówka zakupiła tylko materiał. *Zrobiliśmy też poręcz, bo Sebastian wchodził do szkoły po czworakach. Wykonaliśmy również podjazd do łazienki. Staramy się, jak możemy przygotować tę szkołę do potrzeb syna* - zaznacza Błażej Lis.

Do szkoły w Magnuszewicach chodzi także młodszy brat Sebastiana, który cierpi na tę samą chorobę.

(era)

Brakuje lekarzy na dyżury w karetkach pogotowia

Jarociński szpital ma problem z zapewnieniem obsady lekarskiej w karetkach pogotowia „S”. Brakuje ich również do pracy w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

W ostatnią niedzielę listopada nie było lekarza, który mógłby mieć dyżur w Zespole Ratownictwa Medycznego „S”. Prezes szpitala Leszek Mazurek przyznaje, że taka sytuacja miała miejsce z powodu braku lekarza. Jednocześnie zaznacza, że z podobnymi problemami boryka się nie tylko jarociński szpital. Szef lecznicy zapewnia, że o braku karetki z lekarzem wiedział Wojewódzki Koordynator ds. Ratownictwa Medycznego. Co byłoby, gdyby trzeba było

stwierdzić zgon osoby z wypadku komunikacyjnego? *W takim przypadku na miejscu byłby Zespół Ratownictwa Medycznego „S” spoza Jarocina i poszkodowani otrzymaliby konieczną pomoc, wraz z ewentualnym transportem do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Jarocinie. Zespoły Ratownictwa Medycznego są kierowane na zdarzenia przez dyspozytora medycznego z Kalisza* - wyjaśnia Leszek Mazurek.

Czy sytuacja braku lekarza może się powtórzyć w grudniu? *Nie jest zapewniona obsada lekarza dyżurnego w dwa dni w Zespole Ratownictwa Medycznego „S”* - przyznaje szef szpitala. Dodaje, że nie ma wakatów na SOR-ze.

Lekarze podobno nie chcą brać dyżurów w karetkach i na SOR-ze, ponieważ w jarocińskim szpitalu otrzymują za nie niższe stawki niż w innych placówkach. Prezes naszej lecznicy nie ujawnia, ile płaci za dyżur. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że otrzymują około 60 zł za godzinę, a w innych szpitalach dostają po 80 zł.

Leszek Mazurek przyznaje, że z powodu braku obsady lekarskiej w ZRM „S” i w SOR-ze jest zagrożone jego funkcjonowanie. Może również okresowo zostać zawieszona działalność SOR-u. *Nie chcę dopuścić do takiej sytuacji, bo to będzie zawężało działalność szpitala. Zależy mi na tym,*

aby mieszkańcy powiatu mogli otrzymać pomoc w naszym szpitalu, a nie jeździć np. do Pleszewa. Zarząd szpitala podejmuje działania mające na celu zatrudnienie dodatkowych lekarzy oraz ratowników i pielęgniarzek. Od stycznia w SOR-ze podejmie pracę nowy lekarz. Od lipca 2017 r. został zatrudniony nowy ratownik - podkreśla szef lecznicy.

Ministerstwo Zdrowia pracuje

nad zmianą ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Projekt nowelizacji zakłada całkowitą likwidację zespołów „S”, w składzie których znajdują się zawsze lekarze, a to oznacza, że pozostałyby tylko karetki „P”, w których jeżdżą ratownicy medyczni. *Taka zmiana rozwiązałaby problem braku lekarzy w wielu szpitalach* - ocenia Mazurek.

(era)

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”) 63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4 (wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY OTWARCIA pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰ sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

PROMOCJA -130 zł NA OKULARY PROGRESYWNE



Zamiast 2 pary okularów na 1 parę

SPRZEDAŻ RATALNA

Zniżka rośnie z wiekiem

Każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat*

100 lat	100%
90 lat	90%
80 lat	80%
70 lat	70%
60 lat	60%
50 lat	50%
40 lat	40%
30 lat	30%
20 lat	20%
10 lat	10%

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU 62 505 27 00

KARETKI WYJEŻDZAŁY PRAWIE 300 RAZY

296 razy wyjeżdżały w listopadzie jarocińskie karetki. W porównaniu z październikiem Zespoły Ratownictwa Medycznego interweniowały 62 razy mniej.



ILOŚĆ WYJAZDÓW

S - 131 P - 165

| wypadki, urazy, upadki - 7 | zachorowania - 226

| porody - 1 | do szpitala przewieziono 175 osób

▶ POWIAT

Ankieterzy mogą zapukać do drzwi rolników

W wylosowanych gospodarstwach rolnych na terenie powiatu jarocińskiego do końca grudnia będą prowadzone badania dotyczące produkcji roślinnej i zwierzęcej. Przeprowadzać je będą ankieterzy Głównego Urzędu Statystycznego metodą wywiadu telefonicznego lub bezpośredniego spotkania z rolnikiem.

Spośród wszystkich gospodarstw rolnych do badań wylosowana została tak zwana próba, która pozwoli na uogólnienie wyników dla wszystkich gospodarstw.

Każdy z ankieterów powinien posiadać legitymację wystawioną przez dyrektora Urzędu Statystycznego w Poznaniu. W razie jakichkolwiek wątpliwości tożsamość ankietera można potwierdzić telefonicznie pod numerem (61) 279-83-02 lub (61) 279-83-56. (ann)

▶ Celem badań jest uzyskanie szczegółowych i aktualnych informacji dotyczących plonów i zbiorów wybranych upraw rolniczych, między innymi: ziemniaków, rzepaku i rzepiku, roślin strączkowych jadalnych, buraków cukrowych i kukurydzy oraz pogłównia i produkcji zwierząt gospodarskich, w szczególności: bydła, trzody chlewnej, owiec, koni, kóz i drobiu.

▶ POWIAT/JAROCIN/ŻERKÓW

Będzie ścieżka rowerowa, która nie miała szczęścia

Zapowiadana od trzech lat budowa ścieżki rowerowej z Jarocina do Żerkowa ma wreszcie szansę na realizację.

Projekt ścieżki nie miał szczęścia. Najpierw inwestorzy, czyli powiat jarociński oraz gminy Jarocin i Żerków nie mogli dojść do porozumienia, jaki przebieg ma mieć nowy trakt rowerowy. Początkowo planowano, że będzie budowany wzdłuż drogi powiatowej łączącej Jarocin z Żerkowem. Później koncepcja się zmieniła i ścieżkę próbowano wrysować w terenie oddalony od głównej trasy. Ta propozycja została zaakceptowana i w czerwcu ubiegłego roku przedstawiciele trzech współdziałających w tej sprawie samorządów podpisali na żerkowskim rynku list intencyjny w sprawie budowy ścieżki. Później jednak - w styczniu tego roku - ze



Budowa ścieżki rowerowej Jarocin - Żerków miała się rozpocząć w tym roku. Symbolem wspólnego działania w tej sprawie był uścisk dłoni sygnatariuszy porozumienia, do którego doszło półtora roku temu na żerkowskim rynku. Zmiana władzy w powiecie opóźniła realizację przedsięwzięcia

stanowiska odwołany został starosta Bartosz Walczak i współpraca powiatu z gminą Jarocin radykalnie się pogorszyła. Tym samym projekt budowy ścieżki trafił do szuflady.

W listopadzie ścieżka wróciła w projektach przyszłorocznych budżetów. A że rok 2018 jest rokiem wyborczym, to realizacja przedsięwzięcia ma znacznie większe szanse niż w latach poprzednich.

Jedenastokilometrowa ścieżka ma przebiegać wzdłuż drogi powiatowej Jarocin - Żerków. Szacunkowy koszt budowy wynosi nieco ponad 6 mln zł. Na tę kwotę złożą się: gmina Jarocin - 3 mln zł, gmina Żerków - 1,9 mln zł i powiat jarociński - 1,15 mln zł.

Nowa ścieżka powinna zostać w całości (początkowo budowa była podzielona na dwa etapy - przyp. red.) wykonana w przyszłym roku. (ann)

▶ POWIAT



W uroczystym otwarciu przebudowanej drogi uczestniczyli między innymi: przedstawiciel wojewody wielkopolskiego Tomasz Małyška, starosta jarociński Teodor Grobelny oraz burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczyk

W ramach przebudowy ośmiokilometrowego odcinka drogi powiatowej z Żerkowa do Dobieszczyny wykonawca - Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. Kalisz - poszerzył jezdnię do 6 metrów. Wymienił nawierzchnię, przebudował zjazdy do posesji oraz trzech skrzyżowań. Ponadto zamontował nowe oznakowanie pionowe i poziome, odmulił i odtworzył rowy odwadniające. W Żółtkowie wybudował ścieżkę rowerową o długości prawie 2 kilometrów i szerokości 2 metrów. Wyzначzył też 5 przejść dla pieszych oraz 7 zatok autobusowych.

Złożyli się i przebudowali 8 kilometrów drogi

Zakończyła się przebudowa drogi powiatowej z Żerkowa do Dobieszczyny. Roboty trwały siedem miesięcy. Łączna wartość inwestycji to ponad 7 milionów złotych.

Na przebudowę pierwszego odcinka - z Żerkowa do Kamienia - powiat pozyskał dofinansowanie w wysokości prawie 3 milionów złotych z „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”.

W remont zaangażowała się rów-

nież gmina Żerków przeznaczając na ten cel 2,2 miliona złotych. Pozostała kwota - ponad 2,1 miliona została dołożona z budżetu powiatu.

- *Chciałem podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do przebudowy tej drogi. To właśnie dzięki tak wzorowej, efektywnej i merytorycznej współpracy między powiatem a gminą Żerków, takie inwestycje mogą być realizowane z sukcesem* - stwierdza Zbigniew Kuzdział, etatowy członek zarządu powiatu odpowiedzialny za drogownictwo. (ann)

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

▶ JAROCIN



Ulica Zajęcza, która jest drogą gruntową, po wybudowaniu kanalizacji zostanie utwardzona

Położą kolejne kilometry rur

Trwa budowa kanalizacji deszczowej na ulicy Zajęczej w Jarocinie. Położonych zostanie ponad 1,7 kilometra rur wraz z przyłączami do posesji. W planach jest także wykonanie przepompowni wód deszczowych.

Termin zakończenia inwestycji wyznaczono na kwiecień przyszłego roku, a koszt oszacowano na blisko 2 mln zł. Wykonawcą jest jarocińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

PWiK buduje także kanalicję grawitacyjną i tłoczną oraz sieć wodociągową prowadzącą do Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie. Do wykonania sieci wodociągowo-kanalizacyjnej zużytych zostanie około 3,7 kilometra rur. Przedsięwzięcie, które obejmuje także budowę przepompowni ścieków, będzie kosztowało ponad 1,3 mln zł, a jego zakończenie przewidziane jest na maj przyszłego roku. (ann)

▶ KOLEJNY SAMOCHÓD DLA STRAŻAKÓW W GMINIE KOTLIN

Przesiedli się z czołgu do mercedesa

296.430 zł wydała gmina Kotlin na samochód dla OSP Sławoszew. 13-letni man zastąpił mającego ponad cztery dekady stara.

- *To jest tak, jakbyśmy się przesiedli z czołgu do mercedesa* - mówi Stanisław Stefaniak, naczelnik OSP Sławoszew, pytany o nowy pojazd. Druhowie przyprowadzili z Ciechanowa strażackiego mana. Na sygnałach alarmowych przejechali przez wioskę. Udali się również do kapelana straży księdza kanonika Jerzego Rychlewskiego, miejscowego proboszcza.

Nowy pojazd wyposażony jest w autopompę, oświetlenie masz-

towe, lampy, dwa radia nasobne, zbiornik na wodę o pojemności 2.250 litrów i 220-litrowy na pianę gaśniczą oraz wyciągarkę. - *Teraz bezpiecznie będziemy mogli jeździć na akcję ratowniczą, gdzie każda minuta jest cenna, jedzie się szybko, a tamto auto było bardzo leciwe i niestety zdarzało się, że zawodziły hamulce. To ma bardzo mały przebieg - 8 tys. km. Z tego co wiem, to wcześniej służyło jako pojazd gaśniczy w jakimś zakładzie, dlatego też nie jest zniszczony. Wygląda jak nowy* - wylicza naczelnik, nie kryjąc radości.

Słowa podziękowania do radnych i władz gminy skierowała

na sesji miejscowa radna Beata Skowrońska. - *Cieszymy się, że poprawi się bezpieczeństwo naszych mieszkańców i samych strażaków* - mówiła radna ze Sławoszewa.

To już drugi w ciągu ostatnich trzech tygodni nowy samochód dla druhow w gminie Kotlin. W połowie listopada o nowego forda wzbogacili się ochotnicy z Kotlinia. Auto kosztowała 212.900 zł. Gmina przekazała na ten cel 112.900 zł. Pozostałe środki pochodziły z Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu.

(era)



Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 5 do 11 grudnia

- Pracownik transportu - ślusarz**
Jarocińska Fabryka Obrabiarek
Spółka Akcyjna Jarocin
- Magazynier**
„Gastromax” Sebastian Głowacki Jarocin
- Technolog (obsługa systemu ERP)**
Blastrac Poland Sp. z o. o. Golina
- Piekarz**
Gminna Spółdzielnia
Samopomoc Chłopska Jarocin
- Pracownik porządkowy**
ABC-Service Sp. z o.o. Wrocław
(miejsce wykonywania pracy Jarocin)
- Inżynier organizacji i planowania produkcji**
ALU-MET Sp. z o.o. Odlewnia
Spółka Komandytowa Krosno
- Kelner**
Firma Handlowo-Uslugowa Krzysztof
Pachura Mieszków (miejsce wykonywania
pracy Jarocin)
- Stolarz meblowy**
Stolarstwo Leszek Kempa Jarocin
- Pomocnik elektryka**
ART 4 Poland Sp. z o.o. Golina
- Położna/pielęgniarka/
pedagog opiekuńczo-wychowawczy**
Jarocińska Spółdzielnia Socjalna Jarocin
- Pracownik produkcji**
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Shine”
Artur Kowalski Jarocin

SZWALNIA
TAPICERKI MEBLOWEJ
zatrudni**MĘŻCZYZNĘ
DO PRACY
NA KROJOWNI**
przy produkcji
pokrowców meblowych

Wiek do 40 lat

Więcej informacji pod numerem

510 244 219Firma HusArt
POSZUKUJE PRACOWNIKÓW
NA STANOWISKO:**PRACOWNIK
PRODUKCYJNO
-MONTAŻOWY**

Nie wymagane doświadczenie.

Praca w Jarocinie i zagranicą.

Dobre wynagrodzenie
i miła atmosfera pracy.**Kontakt w godz. 10.00 - 16.00
tel. 512 773 104****ZATRUDNIĘ**
w branży
instalacyjnej:

- monterów
- pomocników
- instalatorów C.O.

Tel. 695 260 807

Firma ETOS Czesław Szymendera, lider w branży dodatków paszowych dla zwierząt, z siedzibą w Poznaniu, w związku z dynamicznym rozwojem firmy, poszukuje pracownika na stanowisko:

Pracownik produkcji i magazynu Miejsce pracy: **Golina, k. Jarocina****ZADANIA**

- realizacja procesu produkcyjnego
- załadunek i rozładunek surowców i produktów gotowych
- uczestniczenie w procesie produkcji
- uzupełnianie dokumentacji produkcyjnej
- konfekcja produktów w procesie produkcji i pakowania
- utrzymywanie we właściwym stanie technicznym i sanitarnym powierzonych środków

WYMAGANIA

- wykształcenie: minimum średnie
- uprawnienia do obsługi wózka widłowego - konieczne
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- doświadczenie produkcyjne mile widziane
- obsługa komputera, programy produkcyjne i magazynowe
- mile widziana znajomość języków obcych
- uczciwość
- samodzielność
- odpowiedzialność
- dyspozycyjność
- komunikatywność

OFERUJEMY

- satysfakcjonującą i pełną wyzwań pracę
- zatrudnienie w pełnym wymiarze na Umowę o Pracę
- miłą atmosferę pracy w zgranym zespole
- pracę w nowoczesnym zakładzie produkcyjnym i magazynie
- możliwość samodoskonalenia się i pogłębiania swoich zainteresowań


KONTAKTOsoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV ze zdjęciem i listem motywacyjnym w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres: rekrutacja@etos.net.plProsimy o dopisanie następującej klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.)*

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami, a przesłanych dokumentów nie zwracamy.

Oferta pracy **Pratt & Whitney**
A United Technologies Company
Pratt & Whitney Kalisz**Dołącz do Nas!****Obecnie poszukujemy
pracowników w zawodzie:**Operator CNC | Ślusarz
Kontroler jakości | Technolog
Technolog Programista

Pratt & Whitney Kalisz to największy zakład produkcyjny branży lotniczej w Wielkopolsce. W naszych zakładach w Kaliszu, ponad 1300 osób pracuje nad komponentami i częściami do silników lotniczych dla Pratt & Whitney, wiodącego w świecie lidera dostarczającego silniki do samolotów biznesowych, komunikacji lokalnej, międzykontynentalnej i śmigłowców.

Cenimy naszych Pracowników, zapewniamy bezpieczne miejsca pracy, możliwość rozwoju oraz atrakcyjny pakiet socjalny.

Szczegółowe informacje na www.kariera.pwpoland.comPrzyslij CV na adres rekrutacja@pwk.com.pl the nature network®**Martin Bauer Group**

Jesteśmy międzynarodowym przedsiębiorstwem, zajmującym się skupem, przetwórstwem oraz sprzedażą produktów pochodzenia roślinnego (surowce zielarskie, herbaty, ekstrakty). Stawiamy na otwartą komunikację, innowacyjność oraz dążenie do rozwoju zawodowego naszych Pracowników.

Obecnie poszukujemy kandydatów na stanowisko:

**Kontroler Operacyjny
w dziale Controllingu**Nr ref.: **MBW/CF3Z**

Miejsce pracy: Dobrzyca

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za:

- sporządzanie kalkulacji kosztów produkcji wyrobów gotowych
- wspieranie procesu planowania operacyjnego
- przygotowywanie analiz efektywności produkcji
- tworzenie raportów sprzedaży, zakupów, inwestycji
- monitoring wskaźników KPI
- współpracę z innymi działami firmy

Idealny kandydat powinien posiadać:

- doświadczenie w pracy w obszarze analiz biznesowych
- wysoko rozwiniętą umiejętność logicznego i analitycznego myślenia
- wykształcenie ekonomiczne, finansowe, księgowo lub pokrewne
- umiejętność biegłej obsługi programu Excel
- znajomość zasad pracy z systemami ERP
- umiejętność zarządzania bazą danych
- znajomość języka angielskiego (mile widziana)

Jak aplikować:Aplikację CV ze zdjęciem należy przesać najpóźniej do 2017-12-22 na adres email: praca@martin-bauer-group.pl w tytule email'a podając nr referencyjny MBW/CF3Z.**Oferujemy:**

- ustrukturyzowany proces wdrożeniowy
- wszystkie niezbędne narzędzia pracy

Ważne:Prosimy o dopisanie następującej klauzuli na dokumentach aplikacyjnych: *„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Martin Bauer Polska Sp. z o. o. dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z poz. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania.”*

Abis Firma Motoryzacyjna
ul. Wrzesińska 30/27, 63-000 Środa Wlkp.
tel. 61 285 80 10



Zatrudni

DORADCĘ HANDLOWEGO KLIENTA

WYMAGANIA:

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie w pracy z klientem / obsługa klienta
- wiedza z branży motoryzacyjnej
- dyspozycyjność
- wysokie zdolności komunikacyjne
- nastawienie na budowanie pozytywnych, długotrwałych relacji z klientami
- bardzo dobra organizacja pracy własnej i pozytywne nastawienie
- nastawienie na realizację celu, dążenie do rezultatu
- dobra znajomość obsługi komputera

CV prosimy przesłać na adres: biuro@renault.spochacz.pl

Abis Firma Motoryzacyjna
ul. Wrzesińska 30/27, 63-000 Środa Wlkp.
tel. 61 285 80 10



Zatrudni

DIAGNOSTĘ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- wykształcenia średniego
- posiadania uprawnień do wykonywania badań technicznych pojazdów
- umiejętności korzystania z fachowej literatury serwisowej
- samodzielności w działaniu
- wysokiej kultury osobistej
- odporności na stres
- bardzo dobrej organizacji pracy własnej
- dyspozycyjności
- prawa jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

OFERUJEMY:

- interesującą pracę w renomowanej firmie
- standardy pracy na najwyższym poziomie
- pracę w miłej atmosferze

CV prosimy przesłać na adres: biuro@renault.spochacz.pl

Auto Salon Serwis Bogdan Spochacz

Zatrudni

POMOCNIKA LAKIERNIKA

- mile widziane doświadczenie w branży
- prawo jazdy kat. „B”
- dyspozycyjność

Tel. 61 285 80 10

CV prosimy składać w siedzibie firmy
63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 30/27

DROBUD S.A.

Oferuje pracę na stanowiskach:

OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI OPERATOR UKŁADARKI KIEROWCA KAT. C, C+E INSTALATOR SIECI WOD.-KAN.

PRACOWNIK BUDOWLANY w branży drogowej / instalacyjnej (możliwość przyuczenia)

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:
kadry@drobudjarocin.pl
lub dostarczenie do siedziby spółki
Golina, ul. Asfaltowa 1

FIRMA **Machtronic**
w związku z rozwojem firmy
poszukuje

- operatora frezarki CNC
(możliwość przyuczenia)
- operatora tokarki CNC
(możliwość przyuczenia)

Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie,
umowę o pracę, zdobycie nowych
umiejętności, dostęp do najnowszych
technologii - szkoleniatel. 605 221 918
machtronic@machtronic.pl

Restauracja „Stoneczna”
w Jarocinie zatrudni

Kelnera/ Kelnerkę

z doświadczeniem
Oferujemy atrakcyjne
wynagrodzenie.

Tel. 502-552-592

DROBUD S.A.

Oferuje pracę na stanowiskach:

KIEROWNIK BUDOWY w branży instalacyjnej lub drogowej

INŻYNIER BUDOWY w branży instalacyjnej lub drogowej

INŻYNIER ze znajomością programu AutoCAD

SPECJALISTA DO SPRAW UMÓW

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:
kadry@drobudjarocin.pl
lub dostarczenie do siedziby spółki
Golina, ul. Asfaltowa 1

AGENCJA OCHRONY

PRZYJMIE DO PRACY OSOBY Z ORZECZENIEM O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Nr tel. 62 747 19 29 kontakt od 8.00 do 18.00



Jarocińska Fabryka
Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji,
w związku z prowadzoną inwestycją obejmującą reorganizację firmy
w obszarze produkcji polegającą na wdrożeniu i uruchomieniu wysokiej
klasy obrabiarek poszukuje kandydatów na stanowiska:

TECHNOLOG PROGRAMISTA / TECHNOLOG

preferowane wykształcenie wyższe techniczne o kierunku mechanicznym
praktyczna znajomość zasad programowania z zastosowaniem sterowań typu
SIEMENS, FANUC, HEIDENHAIN

KONSTRUKTOR

wykształcenie wyższe techniczne o kierunku mechanicznym
praktyczna znajomość programu AutoCad oraz doświadczenie na podobnym
stanowisku w firmie produkcyjnej

OPERATOR OBRABIAREK CNC / TOKARZ CNC

wykształcenie zawodowe / średnie techniczne o kierunku mechanicznym
preferowana praktyczna umiejętność obsługi maszyn CNC

ELEKTRONIK - AUTOMATYK

wykształcenie średnie: elektronik, mechatronik
preferowane doświadczenie z systemami automatyki i sterowania

KONTROLER JAKOŚCI

wykształcenie średnie techniczne o kierunku mechanicznym
preferowane doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

SPAWACZ

preferowane wykształcenie zawodowe o kierunku mechanicznym
uprawnienia spawacza MAG, TIG
preferowane doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

MALARZ LAKIERNIK / POMOC MALARSKA

preferowane wykształcenie zawodowe
preferowane doświadczenie w malowaniu maszyn i urządzeń

KANDYDATOM OFERUJEMY:

- umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do składania lub przesłania CV
wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie
danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki:
63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 14 lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl
Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.
Informujemy, że kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Specjalista ds. oceny organoleptycznej wyrobów

WYMAGANIA

- Wykształcenie wyższe kierunkowe lub pokrewne (np. Technologia żywności, Technologia żywienia człowieka, Towaroznawstwo)
- Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym
- Znajomość zagadnień i procedur dotyczących zarządzania systemami jakości
- Dokładność / precyzja
- Odpowiedzialność
- Umiejętność pracy w zespole

ZADANIA

- Prowadzenie codziennej oceny organoleptycznej wyrobów gotowych
- Prowadzenie dokumentacji z tym związanej
- Pobieranie prób oraz kontrola i analiza fizykochemiczne
- Przeprowadzanie audytów sanitarno-higienicznych na terenie zakładu

OFERUJEMY

- Zatrudnienie w prężnie rozwijającej się firmie
- Pracę w młodym zespole, w miłej atmosferze
- Umowę o pracę na pełen etat
- Praca dwuzmianowa
- Możliwość rozwoju oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- Niezbędne narzędzia pracy
- Atrakcyjny pakiet socjalny (m.in. karta MultiSport.)

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie bądź
dostarczenie listu motywacyjnego, CV pod adresem:FPH „PAULA” Sp. z o.o. Sp.k.
Parzew 14, 63-220 Kotlinlub e-mail: mariola.wegner@paula.com.pl
tel. (62) 740 59 55Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko
z wybranymi kandydatami.Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej
klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich
danych osobowych dla potrzeb niezbędnych
do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą
z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych,
Dz. U. Nr 133, poz. 883 ze zm.).

Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Specjalista ds. analiz mikrobiologicznych

WYMAGANIA

- Wykształcenie wyższe kierunkowe lub pokrewne (np. Technologia żywności, Technologia żywienia człowieka, Towaroznawstwo)
- Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym
- Znajomość zagadnień i procedur dotyczących zarządzania systemami jakości
- Dokładność / precyzja
- Odpowiedzialność
- Umiejętność pracy w zespole

ZADANIA

- Wykonywanie analiz mikrobiologicznych
- Prowadzenie dokumentacji
- Wystawianie atestów jakościowych na wyroby gotowe
- Nadzór nad badaniami trwałościowymi oraz zapisami i związana z tym dokumentacją

OFERUJEMY

- Zatrudnienie w prężnie rozwijającej się firmie
- Pracę w młodym zespole, w miłej atmosferze
- Umowę o pracę na pełen etat
- Praca dwuzmianowa
- Możliwość rozwoju oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- Niezbędne narzędzia pracy
- Atrakcyjny pakiet socjalny (m.in. karta MultiSport.)

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie bądź
dostarczenie listu motywacyjnego, CV pod adresem:FPH „PAULA” Sp. z o.o. Sp.k.
Parzew 14, 63-220 Kotlinlub e-mail: mariola.wegner@paula.com.pl
tel. (62) 740 59 55Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko
z wybranymi kandydatami.Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej
klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich
danych osobowych dla potrzeb niezbędnych
do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą
z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych,
Dz. U. Nr 133, poz. 883 ze zm.).

UWAGA! CZYTELNIKU!

Do **20 grudnia** na poczcie lub u listonosza możesz zamówić prenumeratę „Gazety Jarocińskiej” roczną lub półroczną, w których za gazetę zapłacisz tylko **2,50 zł** za sztukę oraz kwartalną lub miesięczną na styczeń

„Gazetę Jarocińską” w prenumeracie otrzymasz:

- Z DODATKIEM TELEWIZYJNYM ● CO TYDZIEŃ DOSTARCZANĄ DO DOMU



Gmina Jarocin, powiat jarociński, województwo wielkopolskie
w związku z powyższym zamiarem użycia nieruchomości położonej w Jarocinie ul. Ługi oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 2025/5 i nr 2025/6 o łącznej pow. 0,6610 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr KZ1J/00029868/8, stanowiącej obecnie własność Gminy Jarocin, która w 1960 roku przeszła na własność Skarbu Państwa **poszukuje prawnych następców ówczesnego właściciela ww. działki, którym była Pani Kazimiera Warkocka**, zamieszkała ówczesnie w Jarocinie, ul. Czerwonej Armii 23.
W przypadku nieujawnienia się wskazanych osób w terminie 3 miesięcy od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia (art. 136 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami) Gmina przeznaczy ww. nieruchomość do zbycia.
Kontakt telefoniczny pod numerem (62) 749-95-52.

Wójt Gminy Kotlin

informuje, że w dniu 08.12.2017 r. na okres 21 na tablicy ogłoszeń Urzędu przy ul. Powstańców Wlkp. 3 wywieszono ogłoszenie

o wykazie nieruchomości położonej w Kotlinie część działki nr 1166/8 przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym

Ogłoszenie zamieszczone zostało również na stronie internetowej urzędu www.kotlin.com

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie

wydzierżawi - sprzedaje

SKLEP w Czaszczewie

Telefony kontaktowe
(62) 747-25-31
603-591-249

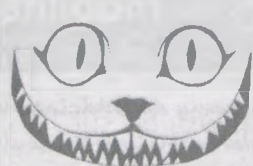
SKLEP ZOOLOGICZNO WĘDKARSKI

UL. ZIMOWA 4
OSIEDLE KASZTANOWE
63-200 JAROCIN

GODZINY OTWARCIA
PON-PT 9:00 - 17:00, SOB. 10:00 - 13:00

DLA WĘDKARZ [marki Mistrall, Konger, Dragon, Mustad, Ryobi, Kamatsu, Starfish, Stil, Stan-Mar, Expert

DLA PASJONATÓW ZWIERZĄ [chomiki, papugi, świnki morskie, 50 gatunków rybek, asortyment i karmy dla zwierząt, zabawki, przysmaki, pokarm suchy i żywy dla ryb akwariowych



SKLEP
MANIAK
ZOOLOGICZNO
WĘDKARSKI



Gmina Jarocin, powiat jarociński, województwo wielkopolskie
w związku z powyższym zamiarem użycia nieruchomości położonej w Jarocinie ul. Ługi oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 2026/8, o pow. 0,1322 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr KZ1J/00029915/3, stanowiącej obecnie własność Gminy Jarocin, która w 1976 roku przeszła na własność Skarbu Państwa **poszukuje prawnych następców ówczesnego właściciela ww. działki, którym była Pani Barbara Wiśniewska Marachowska**, zamieszkała ówczesnie w Sipiorach.
W przypadku nieujawnienia się wskazanych osób w terminie 3 miesięcy od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia (art. 136 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami) Gmina przeznaczy ww. nieruchomość do zbycia.
Kontakt telefoniczny pod numerem (62) 749-95-52.

Pożyczka gotówkowa na jasnych zasadach

pożyczka w 24h

- ✓ minimum formalności
- ✓ gotówka prosto do Twojego domu

od 500 zł do 10.000 zł

616 233 444

Zadzwoń lub wyślij sms o treści: „POZYCZKA” pod numer 605 052 769
www.premium-pozyczki.pl

ALFA I OMEGA BIELIZNA

Jarocin, ul. Śródmiejska 17

CHOINKI SZTUCZNE, ŻYWE, DONICZKOWE
SPRZEDAŻ OD 12.12.2017 r. zestawy oświetleniowe



SPRZEDAŻ ŻYWYCH RYB Z MILICZA OD 15 GRUDNIA
UL. ŚRÓDMIEJSKA 17 | UL. WROCŁAWSKA 27



WYPRZEDAŻ SALE

FAJERWERKI

ZIELENIAK MANGO

pedeca!



winogrono

SUPER CENA!



brokuł polski

1,90 zł szt



kapusta kiszona

1,80 zł kg



jabłko duże

2,90 zł kg



pieczarki

SUPER CENA!

JAROCIN,
UL. WROCŁAWSKA 27,
UL. WROCŁAWSKA 36A,
OS. KONSTITUCJI 3 MAJA 13/B

Założ „Konto za Złotówkę” z:



prowadzeniem rachunku



kartą zbliżeniową Mastercard*



aplikacją mobilną

Zapraszamy do Oddziału w Nowym Mieście w Warcie, Filii w Księżu Wielkopolskim oraz pozostałych Oddziałów i Placówek!

www.bsrzodawlkp.pl



Bo liczysz się dla nas!

sklep odzieżowy

NOWO OTWARTY

Jarocin ul. Św. Ducha 4 (50 m od rynku), FHU A. Wróblewski

- kurtki
- swetry
- bluzy
- inne

Z TYM KUPONEM RABAT 5% (do 31.12.2017)



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC



RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

LESZ-bud

Kompleksowe usługi

- instalacyjno-elektryczne (pomiar odbiorczy i okresowe)
- remontowo-budowlane
- wykończenia wnętrz

tel. 502 909 641
www.leszbud.pl

ROBSTAL
konstrukcja ocynk gratis!

garaże blaszane - wzmocnione
bramy garażowe
kojce dla psów

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
(65) 537-81-20, (61) 610-00-87, 509-038-426
www.robstal.pl

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła
ATRAKCYJNA CENA
gotówka, szybki przelew

Tel. 880 203 189

Ubojnia Gola

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

OFERUJEMY TAKŻE UBÓJ Z KONIECZNOŚCI NA TERENIE GOSPODARSTWA

od 01.01.2017 r. nowe numery:
tel kom. 517 955 207
oraz 517 955 204
tel. do biura: 65 572 50 07

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

BIURO REKLAMY <<<
GAZETA Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922
Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

SKUP BYDŁA

Najlepsze ceny, gotówka z VAT.
Bydło w każdej kondycji.

Tel. 531 855 606

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

NAJTAŃSZA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO

Tel. 517 817 208

PROMOCJA NA SPRZEDAŻ

DREWNA OPAŁOWEGO

Do wyprzedzenia zapasów

STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

PERUN Nowy skład Węgla i drewna
Jarocin, ul. Przemysłowa 3 / 605 129 828

WĘGIEL ZE ŚLĄSKICH KOPALŃ

Transport do 20 km gratis!

Wszystkie asortymenty płukane o kaloryczności 26-30MJ

DREWNO OPAŁOWE - SZEROKI WYBÓR
(Dąb, sosna, topola, olcha, akacja)
Brykiet Dąb (brykiet 100% dąb, cylinder albo watek)
Buk (brykiet 100% buk, cegiełka)
Drewno kominkowe
Kostka dębowa HIT 99 zł/m³
NOWOŚĆ PELLETT 649 zł/t

Rabaty do każdej zakupionej tony!

2t -10zł 3t -20zł 5t -30zł

Zamówienia można łączyć np. z zamówieniem z rodziny lub sąsiada

Podpisanie porozumienia zaplanowano na 11 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Dodatkowe pociągi mają kursować co 30 minut w godzinach szczytu. Samorząd nowomiejski będzie płacił za 6 kursów pociągów w obie strony - o tyle zwiększy się ruch. Gminę Nowe Miasto ma to rocznie kosztować 168,4 tys. zł. W związku z propozycją z Poznania zwołano w Nowym Mieście nadzwyczajną sesję, na której odbyła się dyskusja. Zdaniem Mirosława Ratajczaka nie do końca prawidłowo jest to rozwiązane. - Do Chocicz przyjeżdża na pociąg gros osób z gminy Książ. Z ościennych gmin korzystają bardzo dużo, a nasza gmina będzie musiała płacić - stwierdził. Poparła go radna Zofia Kędziora. - Jakby się w piątek po południu podjechało na stację, to są same śremskie i jarocińskie rejestracje. Książ też powinien trochę partycypować - dodała. Agnieszka Król zwróciła uwagę na jeszcze jeden problem. - Znowu jest za mało czasu na rozmowę, na dyskusję. Znowu nas tak załatwiają - skomentowała. - Nie ma wyjścia z tej sytuacji - mówił Mirosław Ratajczak. Do podjęcia decyzji na „tak” przekonywał przewodniczący rady, Waldemar Tomaszewski. - Moje zdanie jest takie, że należy iść w stronę tego porozumienia, a co będzie dalej, zobaczymy. Nie można zamykać ludziom takiej możliwości. Nie możemy odnosić się tylko do naszej gminy, ale również do pozostałych, które w to wejdą. Już wiemy, że powiat jarociński i gmina Jarocin wchodzi - podkreślił. Wójt przekonywał natomiast, że „będzie więcej pociągów, będą lepsze, nowocześniejsze”.

Juliusz Twardowski przypomniał, jakie samorząd ponosi koszty związane z kursowaniem autobusów Jarocińskich Linii Autobusowych. - Do JLA gmina dopłaca 120 tys. zł, a za

NOWE MIASTO

Zapłacą za 6 pociągów

► - Wyobraźcie sobie, że przez Chocicę będzie co pół godziny leciał pociąg, przejazd będzie zamknięty, ale wsiąść nie można - przekonywał radny Juliusz Twardowski podczas dyskusji o tym, czy gmina Nowe Miasto ma się dokładać do Poznańskiej Kolei Metropolitarnej.



Juliusz Twardowski, radny

się jest 16 kilometrów. Tam (chodzi o PKM) zasięg jest ponad 50 kilometrów. W przyszłości to będzie uległo rozwojowi. Zwiększyłoby to mobilność - zauważył. - Z tego, co się orientuję, tak czy tak, będzie to zrobione. Podobno Opalenica się wylamała i tam nie będą się zatrzymywać pociągi. Wy-

► Do porozumienia mają przystąpić: województwo wielkopolskie, powiat poznański, powiat średzki, powiat jarociński, miasto Poznań, miasto i gmina Kórnik, miasto i gmina Jarocin, miasto i gmina Środa Wielkopolska, gmina Krzykosy, gmina Nowe Miasto nad Wartą oraz Stowarzyszenie Metropolia Poznań.

► Dodatkowe pociągi mają kursować na linii komunikacyjnej Poznań Główny - Ostrów Wielkopolski na odcinku: Poznań Główny - Poznań Dębina - Poznań Starołęka - Poznań Krzesiny - Gądko - Kórnik - Pierzchno - Środa Wlkp. - Sulęcinek - Solec Wlkp. - Chocicza - Mieszków - Jarocin

obraźcie sobie, że przez Chocicę będzie co pół godziny leciał pociąg, przejazd będzie zamknięty, ale wsiąść nie można. Agnieszka Król miała inne zdanie. - Jakby u nas się nie zatrzymywały, też nie będzie problemu. (...) Pociągów jest wystarczająca ilość - stwierdziła. Juliusz Twardowski zwrócił uwa-

gę na jeszcze jeden plus zawarcia porozumienia - może zmniejszy się ruch na „jedenastce”. - Taki cel jest - odciążenie transportu samochodowego. Jak państwo jeździecie albo śledzicie, widzicie, jaki jest ruch - nie ma chyba obecnie na „jedenastce” tygodnia, żeby nie było jakiegoś zdarzenia, kolizji czy wypadku między Jarocinem a Poznaniem - powiedział przewodniczący rady. - Wjechać do Poznania między 7.00 a 8.00 rano to jest tragedia. Korki sięgają do Gądek albo i dalej. A jak jest wypadek - tragedia kompletna.

Większością głosów rada udzieliła wójtowi rekomendacji do prowadzenia dalszych rozmów z urzędem wojewódzkim w Poznaniu i innymi jednostkami samorządu terytorialnego w sprawie uruchomienia Poznańskiej Kolei Metropolitarnej oraz zadeklarowania udziału w jej współfinansowaniu. Za przyjęciem uchwały opowiedziało się 11 radnych. 1 radna - Agnieszka Król wstrzymała się od głosu. Przewodniczący podkreślił, że podejmując uchwałę ustanowiono mandat dla wójta do prowadzenia rozmów w tej sprawie i to wójt ostatecznie podejmie decyzję.

(akf)

TERMINY NAJBLIŻSZYCH WYDAŃ GAZETY JAROCIŃSKIEJ

Numer 51/2017 „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży już od soboty **16 grudnia** z DODATKIEM TELEWIZYJNYM na święta

Numer 52/2017 „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży już od czwartku **21 grudnia** z DODATKIEM TELEWIZYJNYM na sylwestra oraz dwustronnym KALENDARZEM ściennym na 2018 rok

Numer 1/2018 „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży od wtorku **2 stycznia** z KALENDARZEM „piramidką”

Jaja coraz droższe, a producentom grozi bankructwo

► Od 50 do 75 groszy płacimy za jajko. Przed świętami ceny za sztukę mają poszybować do złotych. Jaja drożeją średnio 5% tygodniowo. Teraz okazuje się, że producentom grozi bankructwo. Dlaczego?

- Za każdym razem, gdy przywożą towar z fermi mówią, że jaj jest mniej i będą droższe - opisuje jeden ze sprzedawców. Skąd te podwyżki. Bo jaj zwyczajnie zaczyna brakować. - Te z Polski są wywożone za granicę - mówi producent. Powód? Duży popyt na jaja w całej Europie wiąże się z wykryciem fipronilu - środka na pchły - na fermach niosek w Europie Zachodniej.

Wybili miliony

Głównie słyszano się o tym w Belgii, Holandii i w Niemczech, ale szkodliwą dla ludzi substancję ujawniono w sumie w 24 krajach Europy. Spora część producentów musiała wybić swoje stada lub zaprzestać dostaw na rynek. - Popyt na produkcję z polskich kurników wzrósł przede wszystkim dlatego, że w Holandii i Belgii na kurzych fermach wykryto fipronil - substancję używaną do zwalczania pcheł. To spowodowało konieczność wybięcia tam licznych stad - tłumaczy prof. Krystyna Świątkiewicz z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie. Problemy z podażą jaj są także następstwem grypy ptaków we Włoszech, gdzie wybito przymusowo milion kur.

Popyt na polskie jaja

Jajek brakuje, więc reszta Europy kupuje je u nas. A że zagranicą płaci więcej, to jak polscy sprzedawcy chcą sprzedawać polskie jaja, muszą płacić producentom więcej. I tak ceny szybują niemiłosiernie. - We wrześniu jajko w hurcie kosztowało przeciętnie 52 grosze - informuje prof. Krystyna Świątkiewicz. I tłumaczy. - To wysoka cena, ale popyt na polskie jaja za granicą bardzo wzrósł i to tamtejsi kupcy dyktują ceny.

Nie dostaną odszkodowania

Teraz okazuje się, że producentom jaj może grozić bankructwo. Tak uważa Joanna Chinalska, wiceprezes Zarządu Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz. Chodzi konkretnie o rolników, którzy posiadają hodowle kur nieśnych. Powód? Okazuje się, że od stycznia 2018 roku polscy producenci jaj konsumpcyjnych nie będą mogli uzyskać odszkodowania z tytułu likwidacji zakażonych salmonellą stad towarowych kur niosek, w ramach realizacji krajowych programów zwalczania salmonelli. - Likwidacja odszkodowań może doprowadzić do katastro-

falnych skutków dla polskich rolników oraz dla polskich konsumentów - mówi wiceprezes Chinalska. Jej zdaniem brak odszkodowania przy zarażeniu salmonellą stad kur nieśnych dla większości rolników będzie oznaczał bankructwo.

Interes konsumentów

To nie wszystko. Wiceszefowa KIPDiP twierdzi, że przy wystąpieniu licznych zakażeń stad może także zostać zagrożony interes konsumentów, ponieważ jaja w sklepach znacząco podrożeją albo wręcz ich zabraknie. Obecnie Polska jest jednym z trzech największych eksporterów jaj w Europie (biorąc pod uwagę handel wewnątrzunijny). Jeśli rząd PiS-u zdecyduje o tym, by nie przyznawać odszkodowań hodowcom, w chwili gdy do fermy wkradnie się salmonella, trend handlowy może się odwrócić. - W krótkim czasie możemy doprowadzić do sytuacji, kiedy staniemy się jednym z większych importerów, co będzie szkodą dla polskiej gospodarki - sędzi Joanna Chinalska. Uważa też, że tak poważne decyzje jak te związane z likwidacją odszkodowań dla rolników powinny zostać poprzedzo-



ne niezależnymi badaniami skutków ich wprowadzenia. - Gdyby tak było w tym przypadku, jestem przekonana, że taka decyzja nie mogłaby zostać podjęta - mówi Chinalska.

Bioasekuracja

Decyzję o zmianach założeń programu zwalczania salmonelli w stadach kur niosek w 2018 roku resort rolnictwa uzasadnia gorszą sytuacją epizootyczną w 2016 r. - wzrost odsetka stad zakażonych i wysokie wydatki poniesione z tego tytułu przez budżet państwa. W opinii ministerstwa brak odszkodowań powinien dodatkowo zmotywować podmioty utrzymujące kury nioski do ścisłego przestrzegania zasad bioasekuracji. Co na to sami producenci jaj? - Każdy podmiot odpowiedzialnie prowadzący działalność w łańcuchu żywnościowym zdaje sobie sprawę z tego, że profilaktyczne działania związane z rygorystycznym przestrzeganiem zasad dobrej praktyki produkcyjnej i bioasekuracji stanowią podstawę do minimalizowania ryzyka pojawienia się salmonelli na fermie - podaje Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz.

(red)

Doznała największej straty, jaką można sobie wyobrazić - POCHOWAŁA WŁASNE DZIECKO

Adaś Dos Santos Guedes mieszkał z mamą i bratem Fabianem w Jarocinie. Był radosnym, pogodnym dzieckiem. Miał niecałe 5 lat, kiedy pierwszy raz trafił do szpitala, diagnoza: guz Wilmsa, nowotwór nerki. Wszyscy walczyli, wspierali, pomagali. W grudniu 2015 roku odbył się pierwszy koncert charytatywny w Cechu

Rzemiosł Różnych w Jarocinie. Rok później - kolejny - w kościele Chrystusa Króla, z udziałem Oliwii Wieczorek. W tym samym roku zorganizowano festyn w Brzostowie. Były też licytacje na facebooku, akcja zbierania zakrętek, wsparcia udzielała także Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi z Poznaniu.

Próbowano zorganizować leczenie za granicą, niestety Adaś się nie kwalifikował. Był jednak taki moment, kiedy wszystkim się wydawało, że choroba ustąpiła, chłopiec wrócił do przedszkola, prowadził normalne życie. Rodzina odetchnęła. Dziewięć miesięcy względnego spokoju i nastąpiło to, czego wszyscy najbardziej się obawiali.

Adaś zmarł 5 września 2017 roku.

Każde święta to wyjątkowy czas, przepełniony miłością, ciepłem, radością, ale nie dla wszystkich. Dla tych, którzy właśnie stracili bliskich, którzy przeżywają stratę, to bardzo trudne chwile, które wypełnia tęsknota i smutek. Najważniejsze, żeby nie zostali samotni... (md)

Któregoś dnia znów zacznę żyć dla siebie...

O tym, jak sobie radzić w trudnych chwilach rozmawiamy z mamą zmarłego Adasia, EWĄ MATUSZEWSKĄ

Co myśli, czuje mama, kiedy dowiaduje się, że jej dziecko jest tak poważnie chore?

Najpierw niedowierzanie, to na pewno nic poważnego, są leki prawie na wszystko, nic złego nas nie spotka. Byłam spokojna, nie przeczulałam najgorszego, nie spodziewałam się... W miarę upływu czasu i wiedzy, którą zdobywałam, przychodził strach. Jednak wiedziałam, że muszę być silna, dla Adasia, dla drugiego syna, dla dziadków, dla przyjaciół, dla innych rodziców i dzieci na oddziale, dla siebie. To było we mnie jak nakaz, dawało mi siłę do walki. Wierzyłam, że się uda, że pokonamy chorobę. Skąd brałam siły? Z miłości, mamy tak mają. Niestety, nastąpił nawrót choroby. Miałam w głowie tysiące myśli, obaw: czy uda się kolejny raz? Czy pokonamy chorobę? Okazało się, że Adam jest chemio oporny i przyszedł taki moment, że musiałam podjąć tę najtrudniejszą decyzję.

Dowiedziała się pani od lekarza, że szansa na wyzdrowienie nie ma, synkowi zostało niewiele czasu i albo spędzi pani z nim na oddziale ostatnie chwile, albo zabierze do domu, do rodziny.

To był szok. Pierwsza decyzja: walczyliśmy! Później, po długich przemyśleniach, podjęłam decyzję o powrocie do domu. Lekarka prowadząca przytuliła mnie i razem płakałyśmy. Powiedziała, że zdaje sobie sprawę z ciężaru, jaki wzięłam na siebie i podziwia mnie. Miałam szczęście, przez cały czas choroby Adasia trafiałam na kompetentnych i pomocnych lekarzy. Postanowiłam, że każdy dzień, jaki pozostał synkowi, będzie wyjątkowy, będziemy spełniali jego marzenia. Codziennie będzie Dzień Dziecka. Pierwszy raz pojechaliśmy nad morze, to było niesamowite i zarazem tak bardzo bolało. Patrząc, jak Adam się cieszy i jednocześnie wiedzieć, że ostatni raz jesteśmy na plaży razem. Każdą rzecz, jaką sobie wymarzył starałam się spełnić. To były proste, małe rzeczy, ale dla mnie i synka najważniejsze. Pamiętam jak jednego dnia bardzo padało. Powiedziałam Adamowi, że jutro pójdę do sklepu po coś, o co właśnie poprosił, ale po chwili namysłu zrozumiałam, że dla Adasia jutro... Niczego nie odkładaliśmy na później.

Wiedziała pani, kiedy to nastąpi, kiedy Adaś

od was odejdzie? Czy można się przygotować do takiej chwili?

Adaś nigdy nie skarżył się, był bardzo pogodnym dzieckiem, dzielnie znosił chorobę, wszystkich pocieszał. Nie brałam leków uspokajających w trakcie choroby syna, chciałam być wszystkiego świadoma. Wiem, że niektórzy po nie sięgają i to dobrze. Trzeba sobie pomóc, ale ja nie chciałam. Przeczulałam kiedy odejdzie i za nic nie chciałam przegapić tego momentu. Chciałam być przy nim, w tej chwili. Modliłam się, żeby nie cierpiał. Płakałam tak, żeby nie widział, żeby czuł się bezpieczny i spokojny. Ostatnie chwile spędziliśmy wszyscy razem, nawet tata Adasia, który na co dzień nie mieszka z nami, zmienił rezerwację i przyleciał wcześniej, bo czuł, że tak trzeba, że później może nie zdążyć. Sam pogrzeb był bardzo trudnym przeżyciem, trumna otwarta, był moment pożegnania. Nie żałuję tego, czułam, że tak powinnam. Dziś już nie boję się śmierci, przeżyłam ją ze swoim synem. Nic już nie jest straszne. Może tylko pustka, jaka została, miejsce w sercu, którego nikt nie zajmie.

Życie po...

Pustka przychodzi po pogrzebie, kiedy człowiek musi zmienić całe swoje życie. Przez trzy lata wszystko było podporządkowane Adamowi, jego chorobie, teraz musi się to zmienić. Nadal mam dwójkę dzieci, Adasia upamiętnia tatuaż na przedramieniu z godziną jego odejścia. Muszę zająć się młodszym synkiem. Wróciłam do pracy, to najlepsze co mogłam zrobić. Ludzie mnie pytają, jak kilka miesięcy po stracie syna byłam w stanie to zrobić. Jak dalej żyję, jak się uśmiecham, jak żartuję... Skąd biorę siły. Jestem z siebie dumna, że przez cały czas trwania choroby nie pokazałam synkowi, że jest źle. Nie chciałam, żeby się bał. Najbardziej na świecie zależało mi na tym, żeby czuł się kochany. Do dzisiaj trudno mi jest wejść na oddział, gdzie leżał, wszystko wraca, patrzę na niektóre dzieci, które też mogą odejść. Ból nie do opisania. Miałam moment załamania, jeden krótki, ale był. Po pogrzebie, kiedy wszyscy mówili, że jestem taka dzielna, że oni na moim miejscu... Poczułam, że jednak nie dam rady, nie zniosę męczących myśli, czy wszystko zrobiłam dobrze, niczego nie zaniedbałam. Może jeszcze coś mogłam?



Chociaż codziennie byłam przy Adasiu, mówiłam, że go kocham to może jednak... Pomogła mi rodzina i przyjaciele. Dziś świat jest inny, chyba prostszy. Nie przejmuję się wszystkim, co wcześniej mnie denerwowało. Kiedy czasem patrzę na ludzi, na to, jak drobiazgi urastają im do ogromnych problemów, jak potrafią się o to kłócić między sobą... Ja wiem, że nie warto. Wiem, co jest naprawdę ważne, choć niestety często o tym zapominamy.

Jakie ma pani plany na najbliższą przyszłość?

Poświęcić więcej uwagi Fabianowi, młodszemu synkowi w czasie choroby braciszka powie-

dział, że też chciałby być taki chory, żeby mógł spędzać ze mną tyle czasu. Przemyślałam go do szpitala na oddział, żeby zobaczył Adasia, zrozumiał. Dziś żyję dla niego, wiem, że mnie potrzebuje. Potrzebuje mnie mój tata, ma osiemdziesiąt lat, także zmagał się z nowotworem i nie może pogodzić się z myślą, że żyje, a wnuczek nie. Siostra bliźniaczka bardzo długo starała się o dziecko, była w ciąży, kiedy odchodził Adam, urodziła zdrowego synka. Jestem dla niej wsparciem. Dziś żyję dla rodziny, przyjaciół, bliskich, któregoś dnia znowu zacznę żyć dla siebie.

Rozmawiała
MARIOLA DŁUGASZEK

Jak próbować poukładać sobie życie po stracie bliskich?

Psycholog Tomasz Tołstołucki

Sytuacja straty kogoś bliskiego/ważnego prawie każdorazowo jest sytuacją kryzysową czyli taką, w której stare sposoby przestały działać, a przychodzenie do siebie zwykle wymaga niemało czasu - nawet kilku lat, zaś samo traumatyzujące doświadczenie wywiera głęboki i trwały wpływ na resztę życia człowieka.

W procesie żałoby ważne jest stopniowe

dopuszczanie i odreagowanie pojawiających się uczuć i impulsów wewnętrznych, takich jak: ból, cierpienie, zaprzeczanie faktowi śmierci, złość, smutek, żal, które stanowią naturalną reakcję na stratę. Najpopularniejszy w medycynie i psychologii model Kubler-Ross mówi o 5 fazach tego procesu: 1. zaprzeczanie i izolacja, czasem szok, 2. gniew, 3. targowanie się, 4. depresja, 5. akceptacja.

Najlepszym wskazaniem dla osób dotkniętych stratą jest otoczenie ich delikatnym i cierpliwym wsparciem przez przyjaciół i rodzinę bez zaprzeczania pojawiającym się stanom i emocjom. Rozmowa, wspólny spacer, wspólne odwiedzenie grobu, okresowa pomoc w pojawiających się trudnościach są najlepszymi rzeczami, które możemy wówczas robić.

Ponieważ często z różnych powodów jest

to niemożliwe lub trudne, przydatne może być wsparcie specjalistów lub osób, które same przeżyły podobny rodzaj straty.

W normalnym procesie żałoby wsparcie farmakologiczne nie jest wskazane i czasami przeszkadza w uporaniu się ze stratą, natomiast, jeśli dochodzi do powikłań lub sam proces jest nadmiernie przewlekły, wówczas konieczna jest pomoc lekarza psychiatry.

JAN GIDLEWICZ
l. 92 (Niedźwiady)
WŁADYSŁAW PANEK
l. 60 (Wyszki)
HELENA NAWROT
l. 85 (Twardów)
PIOTR KUCAŁA
l. 87 (Chocicza)

HELENA DERLICHOWSKA
l. 89 (Klęka)
BRONISŁAWA ŚWIERKOWSKA
l. 85 (Wolica Kozia)
WŁADYSŁAW ANTKOWIAK
l. 70 (Kretków)
LUCJAN CEPA
l. 79 (Mieszków)

MARIANNA CHWALIŃSKA
l. 80 (Żurawiniec)
MARIANNA SOWIŃSKA
l. 81 (Jaraczewo)
HENRYK KOMORNICZAK
l. 55 (Rusko)
MIROSLAW SZYMENDERA
l. 73 (Mieszków)

KRZYSZTOF SZYMAŃSKI
l. 48 (Witaszyce)
GENOWEFA PANKOWIAK
l. 69 (Prusy)
WINCENTY WOJCIESZAK
l. 65 (Racendów)
MARIA STACHOWIAK
l. 77 (Jarocin)

MARIANNA KOŻUCH
l. 92 (Zakrzew)
TERESA KULKA
l. 87 (Stefanów)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

► ROZPOCZĄŁ SIĘ NADZWYCZAJNY ROK ŚW. JÓZEFA

Na pielgrzymki do Kalisza

Papież Franciszek ustanowił Nadzwyczajny Rok Świętego Józefa Kaliskiego w Narodowym Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Trwać będzie do 6 stycznia 2019 r. czyli do święta Objawienia Pańskiego. Rok ten jest szczególną łaską, jaką Ojciec Święty na prośbę biskupa kaliskiego Edwarda Janiaka udziela wiernym diecezji kaliskiej, a także wszystkim pielgrzymom nawiedzającym kaliską bazylikę. Łaska ta to przede wszystkim dar odpustu zupełnego, jaki można uzyskać w czasie trwania tego roku.

W sobotę 2 grudnia w sanktuarium świętego Józefa w Kaliszu mszę św. inauguracyjną koncelebrowało dziewięciu biskupów i kilkuset kapłanów pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego - arcybiskupa Salvatore Pennacchio. - *Boga trzeba słuchać, nawet gdy objawia się w niecodziennych okolicznościach i działa przez różnych*

wysłanników. Bogu można zaufać, nawet w trudnych dylematach, bo Bóg nas chroni, choć może patrzeć w szerszej i dłuższej perspektywie, która w danym momencie umyka naszej uwadze. (...) Jak każdy, przeżywał rozterki i smutki, ale umiał szukać umocnienia w Bogu i umiał u Boga szukać rady. Umiał korzystać z darów, które od Boga otrzymał: męstwa, roztropności, pilności. Dlatego Ewangelia nazywa go prawym człowiekiem - mówił w kazaniu o świętym Józefie nuncjusz apostolski.

Łaski, jakie można otrzymać w czasie Nadzwyczajnego Roku Świętego Józefa Kaliskiego, to przede wszystkim odpust zupełny, a więc darowanie kar doczesnych za popełnione grzechy odpuszczone co do winy w sakramencie pokuty i pojednania. Aby go uzyskać, należy w czasie Nadzwyczajnego Roku Świętego Józefa odwiedzić kaliskie sanktu-

arium, a także spełnić tzw. warunki zwyczajne odpustu. Jak podkreśla biskup kaliski Edward Janiak również wierni w podeszłym wieku, dotknięci ciężką chorobą lub ci, którzy z innych poważnych przyczyn nie będą mogli osobiście przybyć do Kalisza, mają szansę uzyskać odpust zupełny - tam, gdzie przebywają - dzięki modlitwom odmawianym przed obrazem św. Józefa z Nazaretu i ofiarowaniu miłosiernemu Bogu swoich cierpień i trudności życia. Muszą być jednak wolni od jakiegokolwiek grzechu oraz postanowić, że w najbliższym czasie zadośćuczynią trzem zwykłym warunkom odpustu. W Nadzwyczajnym Roku każda parafia winna odnowić zawierzenie swej wspólnoty św. Józefowi. Dlatego też w soboty będą odbywały się pielgrzymki poszczególnych parafii diecezji kaliskiej do sanktuarium św. Józefa. (Is)

► W Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu znajduje się cudowny obraz Świętej Rodziny nieznanego autora, namalowany ok. 1673 r., w którym szczególną cześć odbiera św. Józef. Obraz został ukoronowany koronami papieskimi 15 maja 1796 r. W 1985 r. miała miejsce rekonakcja obrazu Świętej Rodziny i IV Międzynarodowy Kongres Józefologiczny. 25 marca 1992 r. św. Józef został patronem nowo utworzonej diecezji kaliskiej. W latach 1994-1996 odbyła się peregrynacja kopii obrazu Świętej Rodziny po całej diecezji. Największym wydarzeniem w historii była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II 4 czerwca 1997 r., który nawiedzając bazylikę wypowiedział znamienne słowa: „to sanktuarium ma bowiem szczególne miejsce w dziejach Kościoła i Narodu. Jest ono znane w całej Polsce i jest nawiedzane przez rzesze pielgrzymów”. Od 1948 roku do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu w pielgrzymce dziękczynnej przybywali kapłani - więźniowie obozów koncentracyjnych w Dachau, którzy w czasie wojny zawierzili swoje życie św. Józefowi. Jako wotum za ocalenie powstały Kaplica Męczeństwa i Wdzięczności w podziemiach kaliskiego sanktuarium oraz Instytut Studiów nad Rodziną w Łomiankach.

Serdeczne podziękowanie ks. proboszczowi parafii Kretków Jackowi Bąkowi, ks. proboszczowi parafii Brzostków Przemysławowi Kubiakowi, rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, ofiarowali intencje mszalne, złożyli wieńce, kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego męża, ojca, teścia i dziadka



ś. † p.

Władysława Antkowiaka

składa
żona z rodziną

SPOWIEDŹ ADWENTOWA W PARAFIACH ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

DEKANAT JAROCIŃSKI

• Jarocin - Parafia Matki Bożej Fatimskiej
wtorek 12 grudnia: godz. 8.15-9.00, 15.30-16.15, 17.00-17.45
• Golina - Parafia św. Andrzeja Apostoła
środa, 13 grudnia: godz. 9.00-10.00, 15.00-16.00, 17.00-18.00
• Magnuszewice - Parafia św. Barbary
czwartek, 14 grudnia: godz. 9.00-9.30, 15.30-16.00, 16.30-17.00

• Twardów - Parafia św. Piotra i Pawła
piątek, 15 grudnia: godz. 10.00-10.30, 15.00-15.30, 16.00-16.30
• Siedlemin - Parafia św. Mikołaja
piątek, 15 grudnia: godz. 9.00-10.00, 15.00-17.30 (Siedlemin), godz. 9.00-10.00, 15.00-17.00 (Roszków)
• Witaszyce - Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny
sobota, 16 grudnia: godz. 9.00-11.00, 15.00-16.00, 16.45-17.30

• Jarocin - Parafia św. Marcina
poniedziałek, 18 grudnia (kościół św. Marcina): 8.00-9.00, 9.30-10.00, 15.00-16.00, 16.30-17.30
• Jarocin - Parafia Chrystusa Króla
wtorek, 19 grudnia: godz. 8.00-9.00, 9.30-10.30, 15.00-16.00, 16.30-17.30
• Jarocin - Parafia św. Antoniego z Padwy
środa, 20 grudnia: godz. 8.00-9.00, 9.30-10.30, 15.30-16.45, 17.15-18.30

DEKANAT NOWOMIEJSKI

• Nowe Miasto - Parafia Świętej Trójcy
wtorek, 19 grudnia: godz. 9.30-12.00, 15.00-18.00
• Chocicza - Parafia Miłosierdzia Bożego
środa, 20 grudnia: godz. 9.30-11.00, 14.30-18.00

• Radlin - Parafia św. Walentego
środa, 20 grudnia: godz. 10.30-12.00, 15.30-17.00
• Cielcza - Parafia św. Małgorzaty
czwartek, 21 grudnia: godz. 10.00-11.30, 15.00-18.00
• Kolniczki - Parafia Narodzenia NMP
czwartek, 21 grudnia: godz. 9.00-12.00,

14.30-18.00
• Dębno - Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny
piątek, 22 grudnia: godz. 10.00-11.45, 15.00-18.00
• Mieszków - Parafia św. Wawrzyńca
piątek, 22 grudnia: godz. 10.00-11.30, 15.00-18.00

Oprac. (Is)

Z głębokim smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

ś. † p.

prof. dra hab.

WOJCIECHA
WESOŁEGO

Profesora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
Wybitnego specjalisty z zakresu hodowli lasu
Twórcy polskiej szkoły szkolnictwa leśnego
Prezesa Akademickiego
Koła Łowieckiego nr 7 „Przylesie”

Rodzinie zmarłego
składam szczerze wyrazy współczucia

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina



KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNA I PROFESJONALNA OBSŁUGA

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



Nowy rekordzista Polski Masters Paweł Lewandowski podczas zawodów w Trzciance był w świetnej formie

Weterani na podium z rekordem Polski

Mają powody do zadowolenia sztangiści z klubu w Tarcach, którzy wzięli udział w Międzynarodowym Pucharze Polski w Trzciance. W silnie obsadzonych zawodach wystartowali także białoruscy ciężarowcy. Nasi mastersi spisali się bardzo dobrze, dwukrotnie stając na podium.

Jarosław Mendrek wygrał w V grupie wiekowej w kategorii do 77 kg, osiągając w dwuboju olimpijskim 145 kg. - *Trema startowa pozwoliła mu zaliczyć tylko po jednym podejściu w rwaniu i podrzucie, a mogło być lepiej* - mówi Andrzej Borkiewicz, kolega i najstarszy czynny weteran w Tarcach. Sam też wziął udział w rywalizacji, uzyskał w VIII grupie wiekowej (tym razem w wyższej kategorii wagowej do 85 kg) 111 kg w dwuboju i zajął drugie miejsce.

Rewelacyjnie spisał się Paweł Lewandowski. Wychowanek szkoły w Tarcach ustanowił nowe rekordy Polski Masters. W I grupie wiekowej, w kategorii 62 kg zaliczył 177 kg w dwuboju, osiągając: 75 kg w rwaniu i 102 kg w podrzucie. Pozwoliło mu to pobić rekord kraju w dwuboju olimpijskim.

W punktacji open Andrzej Borkiewicz zajął piąte miejsce, Jarosław Mendrek był trzeci, a Paweł Lewandowski - drugi. (seb)

Wyniki w dwuboju naszych zawodników
kat. 62 kg: Paweł Lewandowski - 177 kg
kat. 77 kg: Jarosław Mendrek - 145 kg
kat. 85 kg: Andrzej Borkiewicz - 111 kg

Jeden pływak w czołówce

Na Termach Maltańskich w Poznaniu rozegrany został finał wojewódzki zawodów pływackich we wszystkich kategoriach szkół.

Powiat jarociński reprezentowali uczniowie jarocińskich szkół podstawowych nr 2, 4, 5, Zespołu Szkół Społecznych, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 oraz Liceum Ogólnokształcącego. W bardzo silnej stawce naszym zawodnikom trudno było zajmować czołowe miejsca (zarówno indywidualnie, jak i w sztafetach).

Zdecydowanie wyróżnił się Filip Bartniczak ze szkoły społecznej, który w wyścigu chłopców w stylu grzbietowym z roczników 2007-2008 znalazł się na ósmym miejscu. (pw)

Bezkonkurencyjni

Znakomicie zaprezentowała się drużyna Antonio Jarocin podczas Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej „Sport-Team Cup” w Liskowie.

Podopieczni trenera Zdzisława Witczaka wywalczyli w turnieju komplet punktów, a do tego w siedmiu meczach zdobyli aż 32 bramki, nie tracąc zadnej. Najlepszym strzelcem turnieju został Igor Olej-

niczak (13 goli), a najlepszym zawodnikiem wybrano Igora Ignaszaka (obaj Antonio).

Jarociński zespół pokonał w grupie Gorzyczankę Gorzyce 4:0, Górnika Konin 6:0, KKS I Kalisz 4:0 i Orła Piątkowisko 4:0. W Lidze Mistrzów gorzyc porażki z Antonio musieli posmakować kolejno KKS II Kalisz 5:0, Victoria Szadek 4:0 i Widzew Brzeziny 5:0. (seb)

Antonio: Fabian Szymczak, Filip Szymczak, Igor Ignaszak, Igor Olejniczak, Szymon Olejniczak, Jan Chodorowski, Filip Szczepaniak, Jakub Świerblewski



Zwycięska drużyna Antonio nie miała sobie równych



Chłopcy z ZSP 1 w Jarocinie nie zdołali zwyciężyć, ale godnie reprezentowali swą szkołę w mistrzostwach rejonu

Wyniki turnieju dziewcząt: I. LO Jarocin (Dominika Juchacz, Katarzyna Mazurek, Natalia Woźna, opiekun Anna Wyduba) II. III LO Gniezno III. ZSTiO Września IV. ZSP Śrem V. LO Środa Wlkp.
Wyniki turnieju chłopców: I. ZSP 3 Gniezno II. ZSR Środa Wlkp. III. ZSP 1 Jarocin (Jan Kamrowski, Jakub Kłodziński, Marcin Kamrowski, Przemysław Podeszwa; opiekun Iwona Tobolska) IV. ZSP Września V. ZSP Śrem

Pingpongistki LO w finale

Drużyna dziewcząt z Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie zwyciężyła w Drużynowych Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód w tenisie stołowym. Chłopcy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 ukończyli zawody na trzecim miejscu.

Dziewczęta z jarocińskiego „ogólniaka” spisały się znakomicie, wygrywając rywalizację w gronie pięciu drużyn reprezentujących powiaty: średzki, śremski, gnieźnieński, wrzesiński i jarociński. Podopieczne Anny Wyduby wywalczyły prawo startu w finale wojewódzkim. Zawody rejonowe w kategorii dziewcząt

rozegrane zostały w sali Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie.

Natomiast zawody rejonowe w kategorii chłopców odbyły się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Gospodarze zawodów zajęli trzecie miejsce. Podopieczni Iwony Tobolskiej nie byli w stanie pokonać rozstawionych z nr 1 w turnieju pingpongistów ZSP 3 w Gnieźnie. Po trzy najlepsze zespoły w obu turniejach (dziewcząt i chłopców) otrzymały pamiątkowe medale, ufundowane przez SZS Powiatu Jarocińskiego. (pw)

Za mało strzeliły

Drużynie unihokeistek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie nie udało się wywalczyć awansu do finału wojewódzkiego „Licealiady”. Zdecydował o tym zbyt skromny bilans bramkowy jarocinianek.

Podopieczne Grzegorza Pawłaka w turnieju rejonowym w Swarzędzu zremisowały z ekipą Zespołu Szkół

Mistrzostwa Sportowego z Poznania 1:1 i pokonały 1:0 gospodynie turnieju - drużynę Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu. Niestety, unihokeistki z Poznania rozgromiły gospodynie aż 6:0 i dzięki temu zapewniły sobie prawo gry w finale wojewódzkim. (pw)

Skład drużyny ZSP 1

Monika Defitowska, Paulina Kubasik, Alicja Krzykos, Katarzyna Szymendera, Marta Pohl, Izabela Rempelwicz, Weronika Andraszak, Anna Pietrzak, Patrycja Ratajczak, Justyna Skowron, Justyna Rutecka, Julia Maryniak, Weronika Hunold; opiekun - Grzegorz Pawlak



Unihokeistki ZSP 1 z Jarocina nie przegrały żadnego meczu w rejonie, ale nie zagrają w finale wojewódzkim

Odwieczny rywal odebrał im awans



Tym razem unihokeiści z SP w Kotlinie (rocz. 2002-2004) zakończyli zmagania w fazie rejonowej

Wyniki meczów

SP Kotlin - SP Pecna 2:0
SP Kotalczkovo - SP Niechanowo 1:1
SP Nowe Miasto - SP Kotlin 1:1
SP Pecna - SP Kotalczkovo 2:2
SP Niechanowo - SP Nowe Miasto 1:2

SP Kotalczkovo - SP Kotlin 0:2
SP Pecna - SP Niechanowo 1:3
SP Nowe Miasto - SP Kotalczkovo 2:3
SP Niechanowo - SP Kotlin 3:0
SP Pecna - SP Nowe Miasto 1:0

Klasyfikacja końcowa

I. SP Niechanowo - 5 pkt
II. SP Kotlin - 5
III. SP Kotalczkovo - 4
IV. SP Pecna - 3
V. SP Nowe Miasto - 3

Unihokeiści ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie zajęli drugie miejsce w Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód, rozegranych w Nowym Mieście w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka, po bardzo dobrym początku zawodów (dwa zwycięstwa i remis), mieli wszystkie atuty w swoich rękach. W ostatnim meczu zmierzyli się z odwiecznym rywalem z SP w Niechanowie.

Tym razem zespołowi z Kotliny do wywalczenia pierwszego miejsca wystarczył remis. Zwycięstwo ten decydujący mecz zakończyli jednak rywale z Niechanowa i to oni awansowali do rozgrywek na poziomie wojewódzkim. Na małe pocieszenie najlepszym bramkarzem turnieju wybrany został Tomasz Benuszak z SP w Kotlinie. (pw)

Skład drużyny z SP w Kotlinie

Łukasz Szyszka, Patryk Nowaczyk, Daniel Dryjański, Krzysztof Bil, Artur Błaszczak, Szymon Kaczmarek, Dominik Goździela, Tomasz Benuszak, Kamil Kierzkowski, Jakub Szyszka, Sławomir Kasprzak, Nikodem Marciniak, opiekun - Włodzimierz Szymkowiak

Zacięty turniej bez kar



GAZETA Jarocińska
POD NASZYM PATRONATEM

TURNIEJ MIKOŁAJKOWY JAROCIN CUP 2017

Klasyfikacja kat. 2003/2004

I. APR I Jarocin
II. Jarota Jarocin
III. LZS Cielcza
IV. APR II Jarocin
V. Antonio I Jarocin
VI. Antonio II Jarocin
Najlepszy strzelec: Krzysztof Wielński (Jarota Jarocin) - 5 goli
Najlepszy bramkarz: Damian Walkowiak (Jarota Jarocin)
Najlepszy zawodnik: Miłosz Nowak (AP Reissa)

Klasyfikacja kat. 2005/2006

I. APR I Jarocin
II. APR II Jarocin
III. Grom Golina
IV. Antonio I Jarocin
V. Antonio II Jarocin
VI. LZS Cielcza
VII. GKS Jaraczewo
VIII. Jarota Jarocin
Najlepszy strzelec: Łukasz Tomczak (Akademia Piłkarska Reissa) - 4 gole
Najlepszy bramkarz: Karol Jankowski (Grom Golina)
Najlepszy zawodnik: Michał Gurgul (AP Reissa)

Wszystkie drużyny otrzymały puchary oraz dyplomy, a najlepsi zawodnicy - statuetki w poszczególnych kategoriach

Akademia Piłkarska Reissa w Jarocinie była najlepsza podczas Turnieju Mikołajkowego o Puchar Burmistrza Jarocina. W kategorii 2003/2004 pokonali w finale Jarotę Jarocin 4:1. Zwycięzcy nie przegrali ani jednego meczu i wygrali turniej z bilansem goli 6:2. Chłopcy z JKS-u byli jedyną drużyną, która straciła bramkę dopiero w przegranym finale. Na trzecim miejscu uplasowali się zawodnicy LZS-u Cielcza, pokonując w decydującym meczu APR II Jarocin 2:0. Brązowi medaliści przegrali w pierwszym pojedynku z APR I 2:4, by po zwycięstwie 1:0 z Antonio II

Jarocin wyjść z grupy na drugim miejscu. W półfinale musieli uznać wyższość Jaroty (0:3), co powetowali sobie w spotkaniu o trzecie miejsce z APR II Jarocin (2:0).

Jeszcze bardziej zacięty był turniej w kategorii 2005/2006, w którym mecze o miejsca I-VI zakończyły się wynikami 1:0. Najlepsi tego dnia okazali się gracze Akademii Piłkarskiej Reissa w Jarocinie, pokonując w finale swoich kolegów z klubu. Na najniższym stopniu podium uplasowali się piłkarze Gromu Golina, wygrywając z Antonio I Jarocin, a piątą pozycją mogą pochwalić się chłopcy z Antonio II, którzy wygrali

z LZS-em Cielcza.

Zmagania adeptów piłki nożnej dopingowali ich rodzice, którzy stanowili najliczniejszą grupę publiczności. Warto zaznaczyć, że w turnieju nie przyznano żadnej kary minutowej za przewinienie, co świadczy o postawie fairplay wśród zawodników.

(seb)



Grom Golina nfił naprawdę dobrego bramkarza. Karol Jankowski nie tylko dobrze broniał, ale i rozgrywał piłkę

Medalowy koniec sezonu judoków



Iga Degórska była najlepszą zawodniczką Ipponu Jarocin podczas zawodów w Poznaniu

Czternastoma medalami zakończyli sezon judocy Ipponu Jarocin. Młodzi zawodnicy rozjechali się po różnych częściach kraju, by stoczyć ostatnie w tym roku walki o medale.

W Mikołajkowym Turnieju w Poznaniu najlepiej spisali się Iga Degórska, która zajęła drugie miejsce oraz Mateusz Andrzejczak i Kamil Moliński - obaj zakończyli rywalizację na najniższym stopniu podium. - *Mateusz mógł nawet wygrać. W decydującej walce prowadził na trzydzieści sekund przed końcem, ale ostatecznie musiał uznać wyższość przeciwnika* - mówi Jacek Tomczak, trener Ipponu.

Kolejny brąz dorzucił Nikodem Staszak walczący w Wielkopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Po wygraniu przed czasem wszystkich walk w grupie, awansował do kolejnej fazy. - *W rywalizacji o finał spotkał się z zawodnikiem - moim zdaniem - słabszym od siebie. Był o włos od zwycięstwa, ale w pewnym momencie podczas chwytu nagle położył się na plecy i przestał walczyć, bo wydawało mu się, że sędzia przerwał walkę, co nie miało miejsca. Dlatego zajął trzecie miejsce* - relacjonuje Tomczak.

Kolejne zawody, w których wystąpili nasi judocy odbyły się w Pobiedziskach, skąd co roku sportowcy Ipponu wracają w dobrych humorach. Podobnie było tym razem, a to za sprawą aż siedmiu medalistów. Złoto wywalczyli Marta Koziczak i Krystian Roszak, a ich koledzy dotarli do tej zdobyczy jeszcze dwa srebrne i trzy brązowe krążki.

W Pobiedziskach także sporo się działo. Wyrównany poziom nie stanowił trudności dla zawodników Ipponu Jarocin, którzy tutaj również zajęli wysokie miejsca. Jonasz Roszak był pierwszy, a Ada Degórska i Wojciech Bazelak - trzeci.

(seb)

► WARCABY

Dwa medale przedszkolaków w Pucharze Polski



Stojący od lewej Wiktoria Kobylska, Nikola Filipiak, Ksawery Szymoniak i Szymon Idziaszek otrzymali nie tylko medale i dyplomy, ale także nagrody rzeczowe

Rośnie nowe uzdolnione pokolenie UKS-u Komorzanka Komorze. Maluchy, które dopiero uczą się grać w warcaby, wzięły udział w pierwszym w historii Pucharze Polski Przedszkolaków w Warcabach Klasycznych, który odbył się w Bydgoszczy.

Dzieci bardzo profesjonalnie podeszły do rywalizacji, a rodzice nie przeszkadzali i nie próbowali podpowiadać swoim pociechom, co bywa niepożądanym, ale częstym widokiem na wielu turniejach tego typu.

- *To były pierwsze w historii nieoficjalne*

mistrzostwa Polski przedszkolaków (pięć- i sześciolatek - przyp. red.) i już nasza kadra zdobyła dwa medale (złoto i brąz) za sprawą Wiktorii Kobylskiej i Nikoli Filipiak. Chłopcy także zaprezentowali się bardzo dobrze. Ksawery uplasował się tuż za podium, a Szymon również był w czołówce. Dzięki tym świetnym wynikom, klub zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej dziewcząt i czwarte wśród chłopców. Drugą lokatę wywalczyliśmy w klasyfikacji medalowej - mówi Andrzej Ziaja, trener Komorzanki.

(seb)

NAJLEPSI WARCABIŚCI

KOMORZANKI

Chłopcy do lat 6

IV. Ksawery Szymoniak

Dziewczeta do lat 6

III. Nikola Filipiak

Dziewczeta do lat 5

I. Wiktoria Kobylska

Klasyfikacja drużynowa

Dziewczeta

I. UKS Komorzanka Komorze - 18 pkt.

Chłopcy

IV. UKS Komorzanka Komorze - 13 pkt.

Fot. Sebastian Matyszczyk

GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz ISSN 1230-851X

WYDAWCÓW PRASY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocińska.pl
www.jarocińska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogotkiewicz, a.gogotkiewicz@jarocińska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocińska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Anna Koprak-Fiolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokowicz, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grzyżyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIĘ
(62) 749-86-46
Danusz Fiolek, d.fiolek@jarocińska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocińska.pl
Barbara Dzierła, b.dzierla@jarocińska.pl
Łukasz Zięciak, l.zięciak@jarocińska.pl
Szymon Molina, s.molina@jarocińska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508) 318-922)
a.antczak@jarocińska.pl
Angelika Włodarczyk (509) 082-772)
a.wlodarczyk@jarocińska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

Čzytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocińska

KOLARSTWO

Odrobił straty z przeziębieniem

Bartosz Mikler (Victoria Jarocin Helman Sport) ma za sobą półmetek sezonu kolarstwa przełajowego. Ma się czym chwalić: prowadzenie w klasyfikacji Pucharu Polski i seria bardzo udanych dwunastu wyścigów, w których nasz zawodnik aż jedenaście razy stał na podium, z czego sześć na najwyższym jego stopniu.

Podczas zawodów Brykсы Cross w Gościęcinie jarociński kolarz walczył nie tylko z rywalami, ale także z przeziębieniem. Jak sam mówi, z jednej strony chciał jak najszybciej zejść z trasy, a z drugiej nie mógł zrezygnować ze startu na najlepszej trasie w Polsce.

Od pierwszej rundy jechał na prowadzeniu, drugą spędził blisko Marka Konwy, a trzecią z Czechem Lubomirem Petrussem. Na kolejnych okrążeniach Bartosz tracił dystans i wyprzedzali go kolejni zawodnicy. - *Później było tylko gorzej. Chciałem już zejść i nie ukończyć wyścigu. Ale głośny doping na trasie zmotywował mnie. Pozbierałem się i dojechałem do pierwszej czwórki. Walczyłem o trzecie miejsce, ale rywal zdołał mi odjechać* - relacjonuje Bartosz Mikler. Ostatni podjazd był decydujący. Kolarz z Jarocina atakował z szóstej pozycji. Udało mu się wyprzedzić jednego rywala i ostatecznie przejechał linię mety na piątej pozycji. - *Czy jestem zadowolony? Tak i to bardzo. Przecież chciałem już zejść, ale nie poddałem się. Odrobiłem straty i ukończyłem wyścig na przyzwoitym miejscu* - dodaje.

(seb)



OSIĄGNIĘCIA BARTOSZA MIKLERA NA PÓŁMETKU SEZONU

- I. Puchar Polski w Lublinie
- I. Puchar Polski w Kluczewsku
- I. Ogólnopolski wyścig w Mastońskim
- II. Ogólnopolski wyścig w Hucisku
- II. Puchar Polski w Mikołowie
- I. Ogólnopolski wyścig w Zwierzynie
- II. Puchar Polski w Strzelcach Krajeńskich
- II. Puchar Polski w Nietubi
- I. Puchar Polski Zielona Góra
- I. Puchar Polski w Szczekocinach
- II. Super Puchar Polski w Koziegłowach
- V. Super Puchar Polski w Gościęcinie

Trzygodzinny maraton do dla nich za mało



Sobotnie popołudnie obfitowało w ciężką pracę dla uczestniczek maratonu fitness

WIĘCEJ FOTEK NA jarocinska.pl



Świetnie bawili się zarówno uczestnicy, jak i instruktorzy

Trzygodzinny maraton fitnessu nie odstraszył mieszkanki Jarocina, które tłumnie zjawily się na zajęciach w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie.

- *Z roku na rok nasze maratony coraz lepiej nam wychodzą i cieszą się dużym zainteresowaniem. Po zajęciach panie wypowiadały się bardzo pozytywnie i mówiły, że te trzy godziny zleciały im bardzo szybko. Nam, jako instruktorom, również. Mimo zmęczenia, wiele osób chciało jeszcze ćwiczyć* - mówi Agnieszka Kirsch, menadżer fitness i trener personalny Atlas Fitness Clubu.

Odpowiedni nastrój stworzyły kolorowe światła i DJ serwujący energetyczną muzykę, która pomagała w ćwiczeniach. - *Zawsze wplatamy w maratony nowe elementy, żeby zaskoczyć czymś nasze uczestniczki. Poza tym wszystko tak szybko się zmienia, że też chcemy się rozwijać i nadążać za trendami* - dodaje Agnieszka Kirsch.

W zajęciach wzięło udział sporo osób, które na co dzień nie uczestniczą w zajęciach w Atlasie, ale postanowiły spróbować swoich sił w maratonie. - *Bardzo nam to cieszy i uczestniczki z zewnątrz są zawsze mile widziane* - zapewnia menadżerka.

(seb)

SIATKÓWKA

Emocjonujący mecz i pewne zwycięstwo

Bardzo dobrze spisaly się kadetki Siatkarza Jarocin, które w ligowym meczu z UKS-em Hetman Sobieski Poznań wygrały 3:0. Było to spotkanie rewanżowe. Wcześniej, w rywalizacji u siebie nasz zespół także był górą i również 3:0. - *Tym razem znowu nie byliśmy faworytem. Wiedzieliśmy, że to dobry zespół, który zajmuje trzecie miejsce w tabeli (Siatkarz jest czwarty - przyp. red.) i walczy jeszcze o udział w finale tych rozgrywek* - mówi Michał Sorek, prezes Siatkarza.

Pierwszy set zaczął się dość nerwowo, ale z upływem czasu nasze dziewczęta wyszły na prowadzenie 18:14. Niestety, tuż przed piłką setową doszło do wymiany ciosów, ale ostatecznie rywalizacja zakończyła się wynikiem 25:23 dla Siatkarza. W



drugim secie od początku gra układała się pod dyktando naszej drużyny, która wygrała 25:13. Ostatnia odsłona nie była już tak jednostronna. Rywalki postanowiły wygrać tego seta i od początku stawily opór naszym kadetkom. Do stanu 18:17 gra toczyła się niemal punkt za punkt, ale ostatnie słowo należało do jarocińskiego zespołu, który wygrał 25:20 i odniósł przekonujące zwycięstwo w trzech setach.

(seb)

UKS Hetman Sobieski Poznań - TKS Siatkarz Jarocin 0:3 (23:25, 13:25, 20:25)

Siatkarz: Martyna Kujawa (kapitan), Zuzanna Malinowska, Julia Marciniak, Julia Misiak, Julia Kita, Amelia Grzech, Wiktonia Antczak (libero), Maja Biadaszkiewicz, Anna Witczak (libero)

SPORT NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Podwójnie brązowy Andrzej Grygiel obronił medal sprzed roku

Andrzej Grygiel obronił trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski Osób Niepełnosprawnych w Tenisie Stołowym. Mieszkaniec Gminy ma się czym chwalić, ponieważ powtórzył świetny wynik sprzed roku, rywalizując w Gdańsku w doborowym towarzystwie, bo z niemal całą czołówką w kraju podzieloną zgodnie z międzynarodową klasyfikacją zdrowia.

- *W decydującym o trzecim miejscu meczu udało mi się pokonać odwiecznego rywala reprezentującego Start Poznań. Rywalizacja zaczęła się nie po mojej myśli, gdyż przeciwnik osiągnął wyraźną przewagę, wygrywając pierwszego seta 11:2. Od początku drugiego seta rozgorzała zacięta i nerwowa batalia o każdą piłkę* - mówi Andrzej Grygiel, tenisista stołowy KS-u Niepełnosprawnych Start Kalisz.

Dwa kolejne sety padły lupem naszego zawodnika - oba w stosunku 11:9. Czwarty, jak się później okazało, decydujący toczył się podobnie, ale w końcówce przeciwnik prowadził 9:8. Ostatnie piłki należały jednak do Grygla, który ponownie wygrał 11:9. - *Dodatkowo wraz z moją koleżanką klubową zdobyliśmy brązowy medal w grze mieszanej* - dodaje nasz zawodnik.

(seb)



Andrzej Grygiel (pierwszy z lewej) w świetnej formie pojechał na mistrzostwa Polski do Gdańska